

Po wysłuchaniu informacji rządu i poselskiej debacie Sejm przyjął uchwałę w sprawie sytuacji gospodarczej i społeczno-politycznej kraju

Tworzenie płaszczyzny zrozumienia, zbliżenia i współpracy jedyną narodową szansą

W dzisiejszej sytuacji Polski, obrady Sejmu 10 bm. mają znaczenie doniosłe. W trwającej do północy debacie nad dramatycznym, a trafiającym głęboko do przekonania wypracowanym projektem, posłowie skoncentrowali się na kierunkach działań konstruktywnych, na drogach wyprowadzania państwa z kryzysu, z katastrofalnego stanu naszej gospodarki. Akcentowano potrzebę umocnienia współodpowiedzialności wszystkich sił społecznych za losy narodu, unikania wszelkiego, co może wywoływać napięcia i konflikty. Wskazywano na potrzebę przejścia do stanu pokoju społecznego, usuwania zarzewi żywiołowych akcji, odbudowy gospodarki, stabilizacji politycznej. Wyrażono poparcie dla rządu Wojciecha Jaruzelskiego.

Ważkie konkluzje piątkowego posiedzenia zawarte zostały w sejmowej uchwałach, która wzywa wszystkich obywateli do szerokiego włączenia się do działań podejmowanych dla wyprowadzenia kraju z głębokiego kryzysu, dla zapewnienia spokoju i ładu oraz narodowego i obywatelskiego bezpieczeństwa.

W toku posiedzenia wystąpił wicepremier Mieczysław Rakowski informując posłów o złożonych problemach dotyczących kontaktów rząd — związki zawodowe (też wystąpienia przekazyujemy oddzielnie).

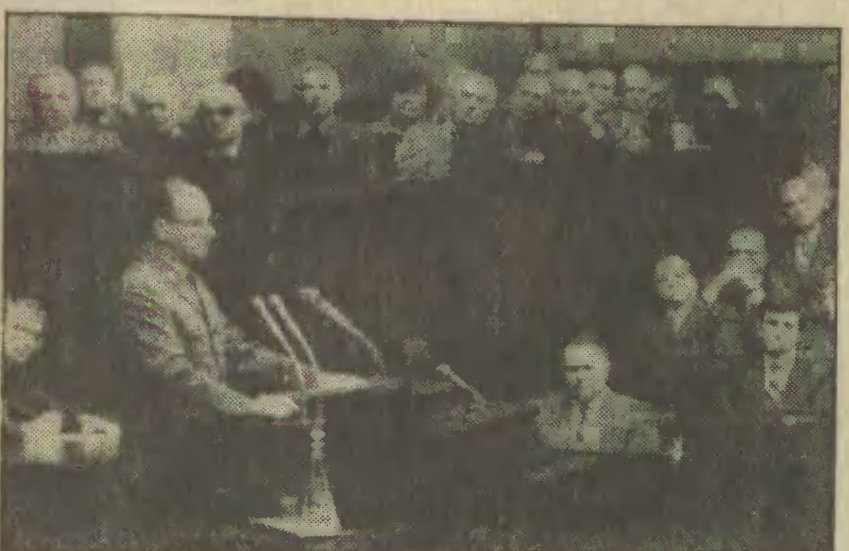
Rozpoczęła się całodzienna debata poselska.

„Zaden rozsądny Polak nie chce oświecać partii, boć los partii — to od 36 lat los Polski. Ale od Porozumienia Gdańskiego los „Solidarności”, los branżowych i autonomicznych związków zawodowych robotniczych i chłopich — to także los Polski, bo wspólnym mianownikiem jest tu hegemon naszego narodu — klasa robotnicza w sojuszu z chłopstwem. To klasa robotnicza, która wie

czego chce, która umie mówić zrozumiałym dla narodu językiem musi mieć wreszcie pełne warunki do dogadywania się ze swoją partią, ze swoimi związkami zawodowymi, ze swoim rządem, ze swoim Seimem. A także z tych ogniw w interesie całego narodu powinno być silne i powszechnie uznawane autorytetem moralnym. O to przecież w istocie, nie o co innego, toczy się teraz walka w Ludowej Rzeczypospolitej”.

Jest to fragment wystąpienia pos. Edmunda Osmańczyka (bezp.), najdłuższego, ale i zapewne najciekawszego głosu w dyskusji poselskiej. Przemówienie to jest chyba zwłastem nowego tonu i nowego podej-

(Ciąg dalszy na str. 2)



Na zdjęciu: podczas wystąpienia Wojciecha Jaruzelskiego. CAF — Teletelo

S PRAWOZDAWCY sejmowi PAP relacjonują: Posiedzenie Sejmu rozpoczęło się o godz. 10.00. Na porządku dziennym tylko jeden punkt: informacja rządu o aktualnej sytuacji kraju. Na sali obrad są: Stanisław Kania, Henryk Jabłoński i Wojciech Jaruzelski.

Obrady otworzył marszałek Sejmu Stanisław Gucwa. Głos zabrał prezes Rady Ministrów — gen. armii Wojciech Jaruzelski. (Skrót wystąpienia podajemy na stronie 3).

Wystąpienie szefa rządu spotkało się z uznaniem i łzami wyrażonymi oklaskami. Następnie przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, wicepremier Henryk Kisiel przedstawił informację o sytuacji gospodarczej kraju i środkach podejmowanych przez rząd dla przeciwdziałania pogłębiającemu się z dnia na dzień kryzysu ekonomicznego. (Też wystąpienia podajemy oddzielnie).

W KRAJU

J. CZYREK UDA SIĘ DO WRL

Minister spraw zagranicznych PRL Józef Czyrek udaje się jutro z oficjalną, przyjacielską wizytą do Węgierskiej Republiki Ludowej na zaproszenie ministra spraw zagranicznych WRL Frigyesa Pujla.

MOST APATYTÓW Z MURMAŃSKA

Trwają dostawy radzieckich apatytów prowadzonych z Murmańska drogą morską do portu Szczecińskiego i przeznaczonych dla zakładów chemicznych „Polica”. Między Szczecinem a Murmańskiem powstał przez każdy dzień pływająca kłosa szczytów przemyśleń, w przeważającej części rudy i apatytów z Murmańska do Polski uczestniczą też kilka masowców radzieckich.

PONOWNA EKSPLOATACJA ROPY W KARLINIE

W Karlinie, w sobotę 11 bm. w późnych godzinach wieczornych ekipa Przedsiębiorstwa Poszukiwań Nafty i Gazu z Pily, przystąpiła po kilkumiesięcznej przerwie do ponownej eksploatacji złóż ropoponnych. Tym razem ropa wydobywana jest z szybu R-1 usytuowanego około 350 m od rekonstruowanego obecnie dawnego szybu „Daszewo-1”. Na razie odbywa się eksploatacja próbna. PAP

Pogoda na jutro

Jak informuje dyżurny synoptyk gdańskiego Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej, jutro zachmurzenie będzie zmienne z możliwością przelotnych opadów deszczu. Temperatura minimalna od plus 8 st. C do plus 10 st. C. Wiatry z kierunków północno-zachodnich, umiarkowane i dość silne w porze dnia. CAF — AP — Teletelo

Postulowane-spełnione

Kredyty mieszkaniowej nadziei

Rozmowa z mgr. Tadeuszem Zacięskim, dyrektorem Departamentu Kredytów dla Ludności NBP

— Zwiększenie kredytów na budownictwo jednorodzinne należy do decyzji dłużej oczekiwanych i wyjątkowo popularnych. Amatorów własnego domu wiąże z nowym systemem kredytowania duże nadzieje. Zaczynamy zatem od pytania: jakiej pomocy mogą obecnie oczekiwać od banku, który pan reprezentuje?

— Uchwała Rady Ministrów nr 51 z dnia 2 marca br. obowiązująca od 1 kwietnia, zwiększa do 400 tys. zł pomoc kredytową na budownictwo jednorodzinne ludności nierolniczej. W

niektórych zaś przypadkach — do 500 tys. zł. Półmilionowy kredyt udzielany będzie np. osobom stawiającym domy w zabudowie zwartej, pozwalającej oszczędnie wykorzystywać teren, co przy braku odpowiednio przygotowanych terenów — jest sprawą ogromnej wagi. Kredyt w tej samej wysokości przyznawany będzie również nauczycielom i lachowemu personelowi służby zdrowia, budującym domy na wsi lub w miasteczkach liczących do 2 tysiący mieszkańców. A także pracownikom urzędów administracyjnych w tzw. obsłudze liniowej i budującym domy przy kolejowych stacjach.

Splata kredytów rozłożona będzie na 30 lat. Wyjątek stanowią nauczyciele budujący na wsi i w małych osiedlach miejskich (do 2 tys. mieszkańców), którym termin spłaty przedłużono do 45 lat.

Przypomnę jeszcze, jak kredyty będą oprocentowane. Dla kwoty 400 tysięcy złotych oprocentowanie wyniesie: do 275 tys. zł — 4,5 proc. rocznie, a od reszty — 6,6 proc. W przypadku kredytu do pół miliona złotych, oprocentowanie ulgowe (czyli 4,5 proc.) będzie obowiązywało do wysokości 325 tys. zł.

Uchwała nr 51 wprowadza jeszcze jedną nowość: stwarza możliwość zaciągania kredytów na zbrojenie terenu. Dla inwestorów zorganizowanych albo budujących domy o 2—4 mieszkańach kredyt ten wyniesie 40 tys. zł na mieszkanie. Dla pozostałych — 30 tys. zł na mieszkanie. Splata kredytu rozłożona będzie na 15 lat. Jeśli jednak osiągną urządzenie prze-

(Dokończenie na str. 2)

„Columbia“ na orbicie



Wczoraj o godzinie 7 rano czasu miejscowego (godz. 14 czasu warszawskiego) z przylądka Canaveral na Florydzie wystartował amerykański prom kosmiczny „Columbia”. Jego załogę stanowią kosmonauci John Young i Robert Crippen.

Pierwsza podróż „Columbia” ma trwać 54 i pół godziny. W tym czasie pojazd dokona 36 okrążeń wokół Ziemi. Lądowanie ma nastąpić jutro na pustyni Mojave w Kalifornii.

Start promu obserwowało około 500 tysięcy osób zgromadzonych na pobliskich plażach. Jak poinformowała Amerykańska Agencja ds. Spraw Astronautyki i Przestrzeni Kosmicznej (NASA) pojazd wszedł na orbitę okołoziemską zgodnie z planem. PAP

CAF — AP — Teletelo

Uchwała Sejmu PRL

Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej po wysłuchaniu informacji rządu o aktualnej sytuacji politycznej i gospodarczej kraju uchwała co następuje:

1 Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej potwierdza swoje pełne zaufanie dla prezesa Rady Ministrów generała armii Wojciecha Jaruzelskiego i rządu PRL oraz akceptuje przed stawiony w informacji program działalności rządu na najbliższy okres.

2 Sejm wyraża uznanie i poparcie dla porozumienia z 30 marca br. między rządem a delegacją NSZZ „Solidarność” oraz wzywa do pełnej i konsekwentnej realizacji i przestrzegania tego porozumienia przez jego sygnatariuszy i całe społeczeństwo. Sejm wyraża szczególną aprobatę i poparcie dla zawartego w porozumieniu zobowiązania obu stron do przestrzegania wzajemnych stosunków uzgodnionych założeń ustawy o związkach zawodowych.

3 Sejm podkreślając, iż najpilniejszym i najważniejszym warunkiem przezwyciężenia głębokiego kryzysu, w jakim znalazł się nasz kraj, jest ustanowienie pokoju społecznego, zmniejszenie napięcia, przestrzeganie praworządności i przeciwdziałanie upadkowi dyscypliny społecznej — zgodnie z propozycjami rządu — uznaje za niezbędne:

- powszechne przestrzeganie prawa tak ze strony władzy, jak wszystkich organizacji społecznych i związkowych oraz powstrzymanie się od stosowania wszelkich sprzeciwnych z prawem środków nacisku;
- zapewnienie dyspozycyjności, bezpieczeństwa i dyscypliny w transporcie, zwłaszcza kolejowym, łączności, systemie energetycznym, w ropo- i gazociągach, w przemyśle obronnym, to jest w tych dziedzinach, które mają szczególne znaczenie dla obronności kraju i jego zobowiązań sojuszniczych;
- wstrzymanie się przez dwa miesiące od strajków i gróźb strajków.

4 Sejm podkreślając szczególnie wagę w obecnej sytuacji obywatelskiego informowania opinii publicznej o wydarzeniach w kraju i w świecie zwraca się do ośrodków kierujących masową komunikacją oraz do dziennikarzy o wysokie poczucie odpowiedzialności za słowo, o rzetelną informację i interpretację wydarzeń oraz unikanie wszelkiego, co może wywoływać napięcia i konflikty.

Sejm wzywa wszystkie organizacje społeczne i środki masowego przekazu aby kierując się interesem społecznym i duchem powstrzymanym się od jakiegokolwiek aktywności propagandowych.

5 Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, świadomy tego, że obecny stan gospodarki kraju spowodować musi w konsekwencji przejściowe obniżenie poziomu życia ludzi pracy miast i wsi — stwierdza, że do zadań organów zarządzania gospodarką narodową należy podjąć bardziej stanowczych kroków dla ograniczenia ujemnych skutków przeżywanego kryzysu, a w szczególności dla ochrony poziomu życia młodego pokolenia, małżeństw wielodzietnych, emerytów, ludzi chorych i osób najmniej uposażonych. Domaga się tego w

licznych apelach, pismach i telegramach kierowanych do Sejmu i komisji sejmowych załogi zakładów pracy, robotnicy i pracownicy umysłowi, rolnicy i pracownicy rolniczy, organizacje społeczne i zawodowe, ruch młodzieżowy, organizacje kobiece.

6 Sejm zobowiązuje rząd do przedłożenia w bieżącym miesiącu raportu o stanie gospodarki oraz programu jej stabilizacji, a także wniosków do przedłożenia zasad i realizacji reformy gospodarczej. Za szczególne nie waży problem uznania należytego rozwiązania spraw związanych z produkcją rolną i zrzeszaniem się rolników indywidualnych oraz zapewnieniem sprawnego wykonywania zadań przez zakłady produkujące na rzecz rolnictwa. Sejm zwraca się do Rady Ministrów i do wszystkich organów administracji państwowej i jednostek gospodarki narodowej o podjęcie zdecydowanych działań dla poprawy sytuacji gospodarczej kraju oraz sytuacji społecznej wszystkich jego obywateli.

7 Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej podkreśla znaczenie ruchu zwracania się do obywateli i pracowników, Jednocześnie Sejm wyraża przekonanie, że w całym ruchu związkowym i wśród jego działaczy umacnianie się będzie nurt rozsądku i odpowiedzialności, że w duchu patriotycznej odpowiedzialności ruch ten podjęmie działania na rzecz wyprowadzenia kraju z kryzysu i stopniowej poprawy sytuacji gospodarczej, że rozwijać się będzie jego konstruktywna współpraca z administracją państwową i gospodarczą w imię dobra powszechnego. W obecnej sytuacji społeczno-gospodarczej Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej zwraca się do całego ruchu związkowego, do wszystkich ludzi pracy o czasowe odstąpienie od wysuwania nowych żądań, zwłaszcza płacowych.

Musimy być w pełni świadomi całej dramatyczności naszej obecnej sytuacji gospodarczej i fakty, że nie ma innej drogi wyjścia z niej, jak tylko dobrze zorganizowana wytrwała i solidarna praca całego narodu.

8 Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej potwierdza swoje gwarancje dla porozumienia z Gdańskiem, Szczecinem i Jastrzębnią oraz ponownie wyrażając wole socjalistycznej odnowy całego naszego życia państwowego i społecznego, zwraca się do rządu o pilną realizację zapowiedzianych inicjatyw ustawodawczych, służących stworzeniu instytucjonalnych ram dalszego, zgodnego z Konstytucją, rozszerzenia udziału ludzi pracy w zarządzaniu państwem i gospodarką oraz w samorządnym kierowaniu rozwojem różnych dziedzin naszego życia.

9 Sejm wyraża uznanie dla wszystkich sił rozsądku i obywatelskiej odpowiedzialności, dla wszystkich, którzy zapobiegają napięciom i budują porozumienie, w szczególności dla roli jaką w tym dziele odgrywa Kościół katolicki. Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — ufny w powszechne przekonanie o głębokiej słuszności socjalistycznej drogi odnowy i społecznej świadomości aktualnej sytuacji i realnych możliwościach kraju — wzywa wszystkich obywateli Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej do szerokiego włączenia się do działań podejmowanych dla wyprowadzenia kraju z głębokiego kryzysu, dla zapewnienia spokoju i ładu oraz narodowego i obywatelskiego bezpieczeństwa.

PAP

Trzeci dzień obrad X Zjazdu NSPJ

11 bm. w Pałacu Republiki w Berlinie rozpoczął się X Zjazd Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności.

W obradach zjazdu uczestniczy 148 delegatów partii komunistycznych i robotniczych oraz organizacji ze 109 krajów.

Referat sprawozdawczy Komitetu Centralnego NSPJ wygłosił sekretarz generalny KC, Erich Honecker.

Wczoraj toczyła się dyskusja nad sprawozdaniem Komitetu Centralnego. Podczas obrad zabrali głos przewodniczący delegacji zagranicznych. Jako pierwszy wystąpił członek Biura Politycznego sekretarz KC, Michail Suslow.

Następny mówca był przewodniczącym delegacji PZPR, członek Biura Politycznego, sekretarz KC Kazimierz Barcikowski. Dzień w trzecim dniu obrad delegaci na X Zjazd NSPJ kontynuować będą dyskusję nad referatem Ericha Honeckera. Przewiduje się także złożenie sprawozdania przez komisję mandatową. Delegacja zagraniczna wezmą udział w spotkaniach z aktywnym NSPJ w różnych regionach NRD. Delegacja PZPR uda się do Suhli. PAP

Dziś plenium KW PZPR w Gdańsku

Dziś w Gdańsku odbywa się posiedzenie plenarne Komitetu Wojewódzkiego PZPR.

Na porządku obrad — zadania instancji i organizacji partyjnych w okresie przed IX Nadzwyczajnym Zjazdem PZPR. Początek obrad o godz. 14 w sali posiedzeń Wojewódzkiej Rady Narodowej w Gdańsku przy ul. Okopowej.

NA ŚWIECIE

L. BREZNIEW ZŁOŻY WIZYTĘ W RFN

Agencja TASS poinformowała, że zgodnie z osiągniętym porozumieniem, sekretarz generalny KC KPZR, przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Leonid Breżniew złoży w tym roku wizytę w Republice Federalnej Niemiec. Dokładny termin wizyty dogadany dla obu stron, zostanie ustalony dodatkowo.

R. REAGAN OPUŚCIŁ SZPITAL

Zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami, prezydent USA, Ronald Reagan, opuścił w sobotę szpitalny szpital im. Waszyngtona, gdzie przebywał przez 12 dni od czasu zamachu na jego życie. W towarzystwie żony i najmłodszej córki prezydent przybył wraz z towarzyszącą mu kałką do samochodów do Białego Domu.

Jak oświadczył pełniący czasowo obowiązki rzecznicza prasowego Białego Domu, Larry Speakes, będzie musiał upłynąć co najmniej tydzień, zanim prezydent powróci do pracy w owalnym gabinecie.

W LIBANIE

Sytuacja w libańskim mieście Zahle, gdzie w ubiegłym tygodniu doszło do gwałtownych walk między wojskami syryjskimi z arabskiego korpusu bezpieczeństwa a formacjami zbrojnymi falangi chrześcijańskiej, wczoraj pogłębowała się. Nie zanotowano tam poważniejszych incydentów zbrojnych. Ludność po raz pierwszy mogła bezpiecznie opuścić domy. PAP

Sytuacja wraca do normy

Źródła dramatu w Kosowie

(Korespondencja z Belgradu)

SITUACJA w okręgu Kosowo stopniowo wraca do normy. Praktycznie wszystkie zakłady przemysłowe, a zwłaszcza zakłady kopalnicze i elektrownie, przekraczając dzienne plany produkcji, Uniwersytet w Prisztinie przygotowuje się do wznowienia normalnego życia. W szkołach średnich już podjęto normalną naukę.

Jednocześnie we wszystkich środowiskach odbywają się zebrania organizacji politycznych, społecznych i młodzieżowych, na których ostro polepsza się organizatorów demonstracji i aktów przemocy. W Jugosławii zrobiono bardzo wiele dla praktycznego i pełnego wprowadzenia w życie zasady jedności, równości i braterstwa narodów i narodowości, jednakże osiągnięcie ekono-

micznej równości jest procesem długotrwałym, wymagającym czasu i wielkich wysiłków całej federacji.

Wskazuje się przy tym na okoliczność, że okręg autonomizacji Kosowo, zamieszkały w ponad 80 proc. przez ludność pochodzenia albańskiego, mimo ogromnego już postępu, nadal pozostaje najmniej rozwiniętym regionem Jugosławii. Wynika to z wieloletniego zacofania tego regionu, gdzie w okresie przedwojennym było ponad 60 procent analfabetów. Obecnie ich liczba ocenia się wciąż jeszcze na ok. 25 procent.

Pa II wojnie zasadniczo zmieniła się (Dokończenie na str. 5)



W londyńskiej dzielnicy Brixton doszło 11 bm. do starcia pomiędzy policją a zamieszkałą w tej dzielnicy większością ludności kolorowej. Wiele osób zostało rannych. Na zdjęciu: mieszkańcy dzielnicy Brixton obrzucają kamieniami interweniujących policjantów. CAF — UPI — Teletelo

Czego nie wolno było czytać studentom i naukowcom?

Zakazane książki

NA wniosek senatów wyższych uczelni (np. UW już w dn. 15 października 1980 r., UJ w grudniu ub.r.) resort nauki, techniki i szkolnictwa wyższego uchylił zarządzenia ministra z r. 1966 (uzupełn. w r. 1968) o tzw. resach, czyli — publikacjach, znajdujących się w zbiorach, ale nie

dopuszczonych do rozpowszechniania ze względów politycznych. Słowo „res” jest skrótem „rejestru specjalnego”, czyli katalogu pod specjalnym nadzorem.

Ustawiając przed laty listę „resów” brano pod uwagę zarówno cenzurę przedmiotową (treść), jak i podmioto-

wą (nazwisko i postawę polityczną autorów). Rezultatem tej arbitralnej decyzji było odcięcie młodzieży akademickiej i kadry dydaktyczno-naukowej od szeregu niezbędnych źródeł wiedzy, przede wszystkim o naukach społecznych.

(Dokończenie na str. 2)

Poselskie propozycje

POSŁOWIE już nie tylko okłaskują, ale analizują, zajmują stanowiska, krytykują, upominają się, postępują. To są zmiany — jak się wydaje — trwałe, nieodwracalne. Nowością natomiast są propozycje posłów. Oto w miarę kompletna lista propozycji poselskich zasłyszanych podczas piątkowego posiedzenia Sejmu.

Posel Jan Fajęcki oświadczył, że Stronnictwo Demokratyczne w ślad za uchwałą XII Kongresu proponując dzień 3 Maja swoim światłem pragnie „czynnym, sercem i umysłem” włączyć się do realizacji programu rządowego.

Posel Jan Szczepański stwierdził, że „rząd nie może być równocześnie arbitrem w sporze, gdzie jest strona” i dlatego wnosi o powierzenie roli arbitra sądowi, albo też jakiejś instytucji arbitrażowej.

Posel Zdzisław Piłkić zwrócił się z prośbą, aby w tej wyjątkowej sytuacji Kościół mógł otrzymać w ramach instytucjonalnych możliwości prowadzenia działalności charytatywnej.

Posel Jerzy Korzonek zasugerował powołanie przy Sejmie rady społeczno-gospodarczej jako organu doradczego, a także przekształcenie komisji sejmowych z branżowych i galeziowych w komisje problemowe.

Posel Janusz Zabolocki sugerował inicjatywę ustawodawczą, rządową lub poselską regulującą tryb przeprowadzania konsultacji społecznych, co uzasadnił artykułem 86 Konstytucji (obywatele mają prawo do konsultacji nad ważnymi problemami kraju), a także zła dolegliwymi dotychczas praktykami.

Posel Janusz Stefanowicz wnosił o to, aby nadzwyczajna komisja

pod przewod. prof. J. Szczepańskiego ds. przestrzegania porozumienia nie była tylko obserwatorem w sporach, kontrolerem, ale również rozjemcą między rządem a związkami zawodowymi. Również wystąpił, aby kluby i kółka poselskie podjęły solidarną inicjatywę przekształcenia Komisji Współdziałania Partii i Stronnictw Politycznych „w taki sposób, aby komisja ta o odpoowiedzialnym zmienić nazwę składając się z wszystkich ugrupowań, a więc katolickich — reprezentujących w Sejmie przez wybitnych posłów bezpartijnych, a także przedstawicieli związków zawodowych i ważniejszych organizacji społecznych”.

Posel Edmund Osmańczyk zaproponował utworzenie nowego dziennika — organu rządu i powrócił do tradycyjnego tytułu „Rzeczpospolitej”.

Posel Ryszard Wojna sugerował, „rozważenie celowości utworzenia drugiej izby reprezentującej przede wszystkim wielkopromyślową klasę robotniczą i zajmującą się głównie problemami społeczno-gospodarczymi”, a także podporządkowanie powołania przy Sejmie rady społeczno-gospodarczej jako zbiorowego doradcy. Zaproponował również utworzenie operatywnego instytutu badania opinii publicznej, który mógłby być również instytucją sejmową i działaczką tego skrzydła.

Tyle tych poselskich inicjatyw. Warto je śledzić, a to dlatego, że niewielkie będzie jak się one rozwinią i jaki przybiorą kształt. W każdym razie — co dziennikarzom rzuciło się w oczy — premier W. Jaruzelski w chwilach, kiedy padają propozycje sęgał po długopis i notował.

Posel Edmund Osmańczyk zaproponował utworzenie nowego dziennika — organu rządu i powrócił do tradycyjnego tytułu „Rzeczpospolitej”.

Posel Ryszard Wojna sugerował, „rozważenie celowości utworzenia drugiej izby reprezentującej przede wszystkim wielkopromyślową klasę robotniczą i zajmującą się głównie problemami społeczno-gospodarczymi”, a także podporządkowanie powołania przy Sejmie rady społeczno-gospodarczej jako zbiorowego doradcy. Zaproponował również utworzenie operatywnego instytutu badania opinii publicznej, który mógłby być również instytucją sejmową i działaczką tego skrzydła.

Tyle tych poselskich inicjatyw. Warto je śledzić, a to dlatego, że niewielkie będzie jak się one rozwinią i jaki przybiorą kształt. W każdym razie — co dziennikarzom rzuciło się w oczy — premier W. Jaruzelski w chwilach, kiedy padają propozycje sęgał po długopis i notował.

Kredyty mieszkaniowej nadziei

(Dokończenie ze str. 1)

każde zostaną państwu — kredyt będzie umorzony.

— Na czym polegają zmiany w samym systemie kredytowania budowy domków?

— Dotychczas wysokość kredytu uzależniona była od wielkości domu. Przy czym za powierzchnie maksymalnie przyjmowano 110 m kw. Przez całe lata siedemdziesiąte obowiązywał koszt normalny 3 tys. zł za metr kwadratowy. Ponieważ bank dawał pomoc kredytową w wysokości 60 proc. tak obliczonego kosztu, maksymalny kredyt wynosił tym samym 198 tys. zł. Różnica między tym dawnym maksimum a obecnymi kredytami nie wymaga chyba komentarza.

Obecnie kredyty przyznawane będą w kwotach bezwzględnych, niezależnie od wielkości domu. Sądzę, że powinno to zachęcić rodziny mniejsze albo o skromniejszych możliwościach finansowych do budowania domów poniżej górnych granic normalny. Do im dom skromniejszy, tym większy udział kredytu bankowego. Spróbujmy przedstawić te na przykładzie. Szacujemy, że metr kwadratowy domu jednorodzinnego kosztuje średnio 7 tys. złotych. Domek o powierzchni 80 m kw. kosztowałby zatem 560 tys. zł. W takim przypadku kredyt w wysokości 400-500 tys. zł stanowiłby rzeczywisty pomoc i doping do budowy.

— Jakie warunki trzeba spełnić, żeby kredyt otrzymać?

— Przede wszystkim trzeba mieć własny wkład w postaci albo gotówki, albo materiałów budowlanych, albo poniesionych już nakładów (np. stan zerowy domu). Lub we wszystkich trzech wymienionych formach. Spełnienie tego warunku sprawdzają inspektorzy banku.

Wysokość wymaganego wkładu jest różnicowana. Przy wspomnianej już zabudowie wartej powinna sięgać do najmniej 20 proc. kosztów budowy. Na wsł i w miastach do 20 tys. mieszkańcy — 25 procent. W większych miastach — minimum 30 procent kosztów budowy.

Kredyty mogą otrzymać tylko właściciele lub wierzyciele użytkownicy działek budowlanych. Pozostałe warunki to posiadanie zatwierdzonego projektu technicznego oraz ważnego zezwolenia na budowę.

— Do kogo należy wnioskować o udzielenie kredytu, tylko dla ludności wiejskiej? Budownictwa jednorodzinnego, podejmowanego przez właścicieli. To sprawą leżącą w kompetencji Banku Gospodarki Żywnościowej.

— Nie doczekaliśmy się dotychczas decyzji w sprawie oszczędzania na budownictwa jednorodzinnego, zapowiedziane przy końcu ubiegłego roku.

— Bank ma zamiar wprowadzić taki system oszczędzania, ale jest to jeszcze sprawa dyskusyjna. Trzeba przedtem spełnić kilka warunków: zapewnić materiały budowlane, tereny. — Wspomniana uchwała Rady Ministrów dotyczy również, o ile mi wiadomo, remontów domów?

— Tak, znacznie zwiększona pomoc kredytowa dla właścicieli domów na remonty kapitalne. Znosi się zasadę, że z pomocy tej mogą korzystać tylko rodziny o dochodach poniżej 2 tys. zł na osobę. Obecnie kredyty na remonty kapitalne mogą być udzielane wszystkim zainteresowanym. Maksymalna wysokość kredytu wynosi 150 tys. zł, z czego 60 tys. zł z ulgowym oprocentowaniem (tj. 4,5 proc.).

Uchwała wprowadza także kredyty bankowe na przebudowę strychów w domach komunalnych. Z możliwości tej będą mogły korzystać młode małżeństwa, które zdecydowało w ten sposób mieszkać oraz małżeństwa i rodziny z dziećmi, którzy w tym celu potrzebują pieniędzy.

Działanie „Solidarności” na rzecz budownictwa jednorodzinnego

10 kwietnia wojewoda gdański Jerzy Kotodziejski przyjął grupę inicjatyw społecznej, składającą się głównie z członków NSZZ „Solidarność”, zgłaszającej udział w pobudzeniu rozwoju budownictwa jednorodzinnego w woj. gdańskim.

Wojewoda gdański z dużym zadowoleniem przyjął i wyraził zgodę na NSZZ „Solidarność” (Krajowa Komisja Budownictwa) do rozwijania kwestii mieszkaniowej w naszym województwie, tym bardziej, iż jest to zgodne z podjętymi już działaniami władz wojewódzkich. Zaproponował niezwłoczne przystąpienie NSZZ „Solidarność” do pracy w tworzonym w najbliższych dniach Społeczny Komitet ds. Rozwiązania Kwestii Mieszkaniowej w woj. gdańskim, a w jego ramach w Podkomitecie d/s Budownictwa Jednorodzinnego.

Budownictwo jednorodzinne, zdaniem wojewody i uczestników spotkania, jest jedną z najbardziej uzasadnionych ekonomicznie, zwłaszcza w obecnych warunkach, form przełamania kryzysu mieszkaniowego. Należy jednak pokonać szereg biurokratycznych hamulców.

W pierwszym okresie prac Społeczny Podkomitet d/s Budownictwa Jednorodzinnego należy skoncentrować się na powiększeniu obszaru budownictwa jednorodzinnego. Szkodliwości tego procederu pozostaje poza wszelką dyskusją. Data temu wyraz sejmowa Komisja Kultury i Sztuki, która w grudniu również wypowiedziała swoje zdanie. Sprawy podjętą na tym posiedzeniu min. J. Tejczyński oświadczając, że resort podziela opinię oświadczył, iż kwidował „czarną listę”.

— Nie doczekaliśmy się dotychczas decyzji w sprawie oszczędzania na budownictwa jednorodzinnego, zapowiedziane przy końcu ubiegłego roku.

— Bank ma zamiar wprowadzić taki system oszczędzania, ale jest to jeszcze sprawa dyskusyjna. Trzeba przedtem spełnić kilka warunków: zapewnić materiały budowlane, tereny. — Wspomniana uchwała Rady Ministrów dotyczy również, o ile mi wiadomo, remontów domów?

— Tak, znacznie zwiększona pomoc kredytowa dla właścicieli domów na remonty kapitalne. Znosi się zasadę, że z pomocy tej mogą korzystać tylko rodziny o dochodach poniżej 2 tys. zł na osobę. Obecnie kredyty na remonty kapitalne mogą być udzielane wszystkim zainteresowanym. Maksymalna wysokość kredytu wynosi 150 tys. zł, z czego 60 tys. zł z ulgowym oprocentowaniem (tj. 4,5 proc.).

Uchwała wprowadza także kredyty bankowe na przebudowę strychów w domach komunalnych. Z możliwości tej będą mogły korzystać młode małżeństwa, które zdecydowało w ten sposób mieszkać oraz małżeństwa i rodziny z dziećmi, którzy w tym celu potrzebują pieniędzy.

Wobec tego, że w tym przypadku podobne, jak przy budowie domu jednorodzinnego w dużym mieście. Oczywiście, warunkiem jest uzyskanie zgody odpowiednich władz lokalnych.

— Od kiedy można będzie korzystać z kredytu?

— Wobec tego, że w tym przypadku podobne, jak przy budowie domu jednorodzinnego w dużym mieście. Oczywiście, warunkiem jest uzyskanie zgody odpowiednich władz lokalnych.

W sprawie oszczędzania na budownictwa jednorodzinnego, zapowiedziane przy końcu ubiegłego roku.

— Bank ma zamiar wprowadzić taki system oszczędzania, ale jest to jeszcze sprawa dyskusyjna. Trzeba przedtem spełnić kilka warunków: zapewnić materiały budowlane, tereny. — Wspomniana uchwała Rady Ministrów dotyczy również, o ile mi wiadomo, remontów domów?

— Tak, znacznie zwiększona pomoc kredytowa dla właścicieli domów na remonty kapitalne. Znosi się zasadę, że z pomocy tej mogą korzystać tylko rodziny o dochodach poniżej 2 tys. zł na osobę. Obecnie kredyty na remonty kapitalne mogą być udzielane wszystkim zainteresowanym. Maksymalna wysokość kredytu wynosi 150 tys. zł, z czego 60 tys. zł z ulgowym oprocentowaniem (tj. 4,5 proc.).

Uchwała wprowadza także kredyty bankowe na przebudowę strychów w domach komunalnych. Z możliwości tej będą mogły korzystać młode małżeństwa, które zdecydowało w ten sposób mieszkać oraz małżeństwa i rodziny z dziećmi, którzy w tym celu potrzebują pieniędzy.

Obrady Sejmu PRL

(Ciąg dalszy ze str. 1)

ścią parlamentu do spraw, jakimi żyje Polska w dobie historycznego przełomu. Dyskusja poselska była może nie tak, jak na ostatnich posiedzeniach efektywna, w mniejszym bowiem stopniu zajmowano się różnicami przeszłości. Tym razem bardziej chodziło o łańcuch i przyszłość, o próbe oceny tych procesów, których jesteśmy świadkami na szerokim tle historycznym, o poszukiwanie możliwych działań politycznych. Wypowiedzi wielu posłów były odbiciem dążeń przeważającej części klasy robotniczej i społeczeństwa do stabilizacji, do przekształcenia frontu odnowy we front trwałej, budowanej codziennie odnowy.

Warto przytoczyć jeszcze kilka fragmentów z wystąpienia pos. Osmańczyka, tak charakterystycznego dla przemian zachodzących w psychologii społecznej.

„Ogólnopolska samodyscyplina społeczna i finansowa oraz umiejętne oszczędzanie musi stać się dopiero naszym obywatelskim dorobkiem w ciągu następnych lat, bo bez tego nie zlikwidujemy dzisiejszych słabości naszej gospodarki i pozostaniemy trwałe — ze wszystkimi panującymi skutkami — najsłabszym ogniwem nie tylko socjalistycznej, ale i całej państwa Europy. Jeśli w ciągu najbliższych kilku lat nie zdobędziemy się na zbudowanie Polski silnej finansowo, ekonomicznie i politycznie w oparciu o sojusze ze wszystkimi sąsiadami i korzystne układy z wieloma państwami w szerokim świecie, to zaprzeczamy ostatnią szansę daną nam w XX wieku wybitną się wreszcie Polski na trwałą niepodległość”.

Prace nad umową społeczną — wyrosła z ducha Porozumienia Gdańskich i naszych tradycji narodowych, zapewniająca trwałe obywatelstwo socjalistycznego państwa równie ważną rolę jak obowiązki — wymagają wielu aktów legislacyjnych.

W odczuciu posła Osmańczyka będzie to wymagało dłuższego czasu i przyjęcia przez Sejm, rząd i społeczeństwo następującej wspólnej

formalnie, ani praktycznie wyłączonej spod kontroli Sejmu. Brak takiej kontroli pogłębia niebezpieczeństwo wypaczeń.

Szukając nowych rozwiązań i możliwości normalizacji stosunków społeczno-politycznych w kraju, postawie nie mogli, rzecz jasna, nie powrócić do groźby, jaka jęszcze przez 12 dniami zawiła nad Polską. Analiza kontroli bydogoskiego zakończonego historycznym porozumieniem warszawskim była punktem wyjścia do zastanowienia się nad tym. Co można i należy czynić, by narząd nasz nie musiał już więcej przeżywać podobnego napięcia i obawy.

Postawiając otwarte pytania: ila jeszcze razy i jakim kosztem trzeba będzie doświadczać realizowaną przez nas linię porozumienia — stwierdził przemawiając w imieniu Klubu Poselskiego PZPR pos. Kazimierz Barcikowski. Czy stać na to Polskę? Odpowiedź musi być jednoznaczna. Nie wolno kosztem narodowych interesów stosować broni strajkowej praktycznie przy każdej okazji! Nie wolno w ten sposób paraliżować życia kraju i pracy rządu stojące go przed tak złożonymi i trudnymi zadaniami. Dlatego też popierając głównie linię ostatniego porozumienia ze szczególną mocą wyrażamy — powiedział K. Barcikowski — poparcie dla zarządcy w nim rozwiązania rozstrzygnięcia sporów i konfliktów bez uciekania się do strajku.

A oto opinia pos. Janusza Zabolockiego (bezp. Koła Poselskie PZKS): Do powłania atmosfery przyczyniają strajki powszechnego przyznają się tak, że fakt pobicia trzech działaczy „Solidarności”. Żywa reakcja na ten fakt szerokiej opinii powinna oszpeciwać wszystkie władze, że społeczeństwo polskie przyjmuje zawsze z najwyższą dezaprobatą metody uciekania się do przemocy — metody sprzeczne z doświadczeniami tradycji polskiej kultury politycznej. Dlatego powszechny postulat wskazania winnych i pociągnięcia ich do odpowiedzialności musi być przez rząd poważnie wzięty pod uwagę.

Polacy, świadomi szansy jaką niesie wartości posierpnie — mówił pos. Zdzisław Piłkić (bezp. ChSS) — ale i świadomi zagrożenia dla Polski i dla odnowy, jakie niesie zbyt radykalne działania, mimo konfliktu bydogoskiego, poszli drogą jedynie słuszną — drogą porozumienia. Kroczenie po tej drodze, orientacja na działania rozumne jest najlepszą zapora dla tendencji konfrontacyjnych, których nikt rozsądny w Polsce nie chce.

W opłakanym stanie Pierwsze zabytki z bazyliki wróciły do Gdańska

Nie takiej odpowiedzi Ministerstwa Kultury i Sztuki spodziewało się społeczeństwo Wybrzeża. Po wielu gdańskich apelah, MKIS pismem z 19. III, br. na wniosek Muzeum Narodowego z Warszawy z 16. III, br. przekazało „szerokim pętem” do Bazyliki Mariackiej kilka eksponatów — z wielu będących w posiadaniu muzeum pałacowych z jej wnętrza. Są to trzy przedmioty: Koronacja Marii, Maria Tronu i Dzieciątkiem oraz Vir Dalorum. Z tym jednak, że trzecia przedmiot nie pochodzi jednak z Bazyliki Mariackiej, ale z kościoła Świętej Katarzyny w Gdańsku. Czyżby Ministerstwo Kultury i Sztuki nie miało tutaj rozeczania? Można na marginesie zapewnić, że własność kościoła Św. Katarzyny zostanie jej z pewnością przez proboszcza bazyliki przekazana.

Problem centralnym jest dziś ratowanie polskiej gospodarki. Dla postawo oczywiście jest wzajemny związek procesów wychodzenia z kryzysu gospodarczego i politycznego.

Zobrad BKP NSZZ „Solidarność”

W piątek kontynuowano dwudniowe obrady Krajowej Komisji Porozumiewawczej NSZZ „Solidarność”, formułując w toku wielogodzinnej dyskusji leży do rozmów z rządem w sprawie konfliktu bydogoskiego, dostępu do środków masowego przekazu, rejestracji NSZZ Ri „Solidarność”, prawnych aspektów i warunków strajków, represji za przekonania i problemów praworzędności. Powołano także grupy doradców do negocjowania poszczególnych spraw.

Ogromne zainteresowanie wzbudziły rezultaty misji mec. Zbigniewa Gryskiewicza, który upoważniony został przez władze „Solidarności” i resort zdrowia do rozmów z Kongresem Polonii amerykańskiej w sprawie akcji pomocy w organizowaniu leków dla kraju. W krótkim czasie — dzięki wielu radiokom, mieszkającym za granicą oraz pomocy firm farmaceutycznych, na koniec tzw. bank leków zgromadzono już ok. 1 mln dolarów. Pierwszą partia zakupionych leków dorównały środków farmaceutycznych dostarczyć ma do Polski jęszcze w tym mieście. Ich dysponentem — za pośrednictwem NSZZ „Solidarność” — będzie Centralna Składowka Farmaceutyczna w Warszawie. Jednocześnie sformulowano podziękowania Prezydentowi KKP do Kongresu Polonii amerykańskiej za realizację tak cennej inicjatywy.

W godzinach południowych odbyło się dwugodzinne spotkanie z wiceministrem spraw zagranicznych Józefem Wleciałem. Wstępnie, w czasie którego omówiona została polska polityka zagraniczna oraz kwestia koncepcji zapewnienia bezpieczeństwa w kraju, zadano gościowi wiele pytań, związanych się głównie z sprawami aktualnymi, m. in. rolą i miejscem Polski w RWPG oraz w Układzie Warszawskim. Członkowie KKP interesowali się także reakcją MSZ na oszczerszą zagraniczną propagandę oraz działalność przedstawicieli niektórych agencji prasowych. Wyrażono także gotowość udzielenia odpowiedzi na pytania, interesujące ten resort.

W sprawie oszczędzania na budownictwa jednorodzinnego, zapowiedziane przy końcu ubiegłego roku.

— Bank ma zamiar wprowadzić taki system oszczędzania, ale jest to jeszcze sprawa dyskusyjna. Trzeba przedtem spełnić kilka warunków: zapewnić materiały budowlane, tereny. — Wspomniana uchwała Rady Ministrów dotyczy również, o ile mi wiadomo, remontów domów?

— Tak, znacznie zwiększona pomoc kredytowa dla właścicieli domów na remonty kapitalne. Znosi się zasadę, że z pomocy tej mogą korzystać tylko rodziny o dochodach poniżej 2 tys. zł na osobę. Obecnie kredyty na remonty kapitalne mogą być udzielane wszystkim zainteresowanym. Maksymalna wysokość kredytu wynosi 150 tys. zł, z czego 60 tys. zł z ulgowym oprocentowaniem (tj. 4,5 proc.).

Uchwała wprowadza także kredyty bankowe na przebudowę strychów w domach komunalnych. Z możliwości tej będą mogły korzystać młode małżeństwa, które zdecydowało w ten sposób mieszkać oraz małżeństwa i rodziny z dziećmi, którzy w tym celu potrzebują pieniędzy.

Zobrad BKP NSZZ „Solidarność”

W piątek kontynuowano dwudniowe obrady Krajowej Komisji Porozumiewawczej NSZZ „Solidarność”, formułując w toku wielogodzinnej dyskusji leży do rozmów z rządem w sprawie konfliktu bydogoskiego, dostępu do środków masowego przekazu, rejestracji NSZZ Ri „Solidarność”, prawnych aspektów i warunków strajków, represji za przekonania i problemów praworzędności. Powołano także grupy doradców do negocjowania poszczególnych spraw.

Ogromne zainteresowanie wzbudziły rezultaty misji mec. Zbigniewa Gryskiewicza, który upoważniony został przez władze „Solidarności” i resort zdrowia do rozmów z Kongresem Polonii amerykańskiej w sprawie akcji pomocy w organizowaniu leków dla kraju. W krótkim czasie — dzięki wielu radiokom, mieszkającym za granicą oraz pomocy firm farmaceutycznych, na koniec tzw. bank leków zgromadzono już ok. 1 mln dolarów. Pierwszą partia zakupionych leków dorównały środków farmaceutycznych dostarczyć ma do Polski jęszcze w tym mieście. Ich dysponentem — za pośrednictwem NSZZ „Solidarność” — będzie Centralna Składowka Farmaceutyczna w Warszawie. Jednocześnie sformulowano podziękowania Prezydentowi KKP do Kongresu Polonii amerykańskiej za realizację tak cennej inicjatywy.

Zakazane książki

Samo podanie tytułów pomocniczych mogło bowiem skazać na faktyczny nie być całą przygotowaną dysertacją.

Czego nie wolno było czytać studentom i naukowcom! Przede wszystkim — publikacji emigracyjnych, krytycznych oceniających stosunki społeczno-polityczne w powojennej Polsce, np. wydanym Instytutu Literackiego w Paryżu.

Nie było debitu na dzieła twórców i naukowców, którzy w różnym okresie zdecydowali się na emigrację (historycy: Pabóg-Malinowski, Ciołkosz; profesorowie UW usunięci z pracy w 1968 roku: Kotkowski, Bączko, Brus, Mirowski-Biliński i inni) lub też ludzie pozostający w kraju, ale odsunięci od tzw. wpływu, m. in. Władysław Bleńkowski. Nie zostały rozpoznane również pamiętniki gen. Zygmunta Berlinga. Podaje tu je

podarczego i konsekwentnej demokracji życia publicznego.

W wielu wypowiedziach wyrażono głębokie przeświadczenie, że wezwania premiera do zaprzestania akcji strajkowych spółka się z rozumieniem i poparciem społecznym.

Zapoczątkowany przez klasę robotniczą proces odnowy społecznej z napięciem śledzi wieś polska, udziela temu procesowi pełnego poparcia. Do katalogu społecznych oczekiwań wieś włączyła swoje postulaty — przypomniał pos. Jerzy Grzybicki, przemawiający w imieniu Klubu Poselskiego ZSL. W upomieniu się ról i do przysługującego im prawa należy widzieć nie zaściankowy interes, ale dążność wsi do ponowności z całym narodem współodpowiedzialności: za kraj i gotowość do rozwiązywania spraw najważniejszych.

Inna jeszcze niezwykle istotna kwestia poruszona w tym wystąpieniu: Stoimy na stanowisku, że w porozumieniu ze związkami zawodowymi i innymi organizacjami społecznymi należy przygotować reformę centralnych artykułów „Zwyczajności” dochodów na pełnej rekompensację dochodów dla rodzin o najniższych i średnich dochodach. Będzie to również istotna przesłanka wdrożenia reformy gospodarczej i nowych mechanizmów ekonomicznych.

Problem ten jest jednym z wielu niezwykle trudnych lematów społeczno-gospodarczych, jakie rząd i związki zawodowe muszą podjąć wspólnie. O innych przypomniał pos. Józef Kijowski (ZSL): nie da się także uciec

(Dokończenie na str. 3)

Konferencja sprawozdawczo-wyborcza w Politechnice Gdańskiej

Od godz. 9 rano do północy z krótkimi przerwami odbywała się w sobotę 11 bm. Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza uczelnianej organizacji partyjnej Politechniki Gdańskiej. Przybył na nią sekretarz KW PZPR Ludomir Zgriski i wojewoda gdański Jerzy Kotodziejski, który jest członkiem jednej z oddziałowych organizacji partyjnych uczelni.

Sprawy proceduralne i organizacyjne zabraly bardzo dużo czasu, a mnogość mówców przyciągnęła do glosów kwestiami formalnych i ilość głosowań na różne, czasami, wykluczające się wnioski — najlepiej świadczyły, że demokracja wewnątrzpartyjnej musimy się właściwie uczyć od podstaw.

Sytuacja i atmosfera zmieniły się po odcygnięciu sprawozdania z działalności Komitetu Zakładowego PZPR Politechniki Gdańskiej za okres od 10. XI. 1979 r. do 11 bm. i sekretarz KZ Zbigniew Kowalski przypomniał w skrócie nie kwestionowany dorobek uczelnianej organizacji partyjnej. Jeszcze przed VIII Zjazdem partii w dyskusjach na zebraniach OOP opracowano wiele wniosków i postulatów.

Podkreślił należy trafność i realność tamtych ocen obecnej sytuacji społeczno-politycznej i ekonomicznej kraju, funkcjonowania partii i państwa. Późniejsze postulaty komitetów strajkowych z sierpnia ub. r. pokrywały się w większości z wnioskami i partyjnej dyskusji przed VIII Zjazdem.

Dyskusja przedzjazdowa została więc zakończona na zebraniach strajkowych załóg. Świadomość tego faktu ułatwiała ocenę charakteru wyodrębnienia i pozwoliła na dalsze, konsekwentne działania.

Jul 2. IX. ub. r. KZ przekazał Komitetowi Centralnemu PZPR swe stanowisko wobec aktualnej sytuacji, a 2. X. ub. r. na ogólnym zebraniu uchwalono odpowiedzialną i stanowczą deklarację, która w zwołania IX Nadzwyczajnego Zjazdu, dokonano oceny działalności partii, zmian w statucie, weryfikacji niektórych działaczy itp. W listopadzie ub. r. uczelniana organizacja partyjna powołała też dwa zespoły przedzjazdowe. Z chwilą powstania — jako pierwszej w kraju — Wojewódzkiej Komisji Zjazdowej w Gdańsku, organizacja partyjna polityczna była w stanie natychmiast czynnie włączyć się do pracy.

W dyskusji najwięcej mówiono o potrzebie demokratyzacji życia partyjnego, o konieczności ograniczenia kadencji tych samych osób na funkcjach wybieralnych, o różnicach między teorią, a praktyką marksizmu; zastawiano się nad sposobem rządów w systemie monarchijny; wyrażono frustrację, by już nigdy nie doszło do deflacji sił w organizacjach partyjnych i jej współpracę z Wojewódzką Komisją Przedzjazdową.

Mysli te, pragnienia i postulaty znalazły swój wyraz w 11-stronowej uchwałce, która po licznych poprawkach i prerogacjach została przyjęta przez 121 delegatów 17 OOP Politechniki Gdańskiej.

Sekretarz KW PZPR Ludomir Zgriski w swym wystąpieniu wysoko ocenił rozwiązanie, konsekwentną i odpowiedzialną organizację partyjną i jej współpracę z Wojewódzką Komisją Przedzjazdową.

Uczestnicy Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej wybrali ponownie na I sekretarza KZ Zbigniewa Kowalskiego, a także 16 delegatów na mającą się odbyć w maju dzielnicowa konferencja. Jednym z nich został wojewoda Jerzy Kotodziejski.

Z obrad BKP NSZZ „Solidarność”

Poruszenie na sali wywołał komunikat PAP o wystąpieniu premiera Wojciecha Jaruzelskiego w Sejmie. Rozpoczęła się burzliwa dyskusja, w wyniku której przyjęto następujące oświadczenie:

„KPK wyraża głębokie zaniepokojenie stanowiskiem premiera Jaruzelskiego, który uzależnia dalsze wykonywanie powierzonych mu czynności prezesa Rady Ministrów od uchwalenia przez Sejm ustawy o okresowym zwieszeniu prawa do strajku. KPK jest zdania, że istnieje realna możliwość unicestwienia strajków przez wyeliminowanie ich przyczyn na drodze powszechnego przestrzegania prawa i dotrzymania porozumień. Uchylenie prawa do strajku odczytywane będzie przez społeczeństwo jako zapowiedź kroków mogących te strajki wywołać, co spowodować może wzrost napięcia społecznego. W sytuacji kiedy podpisano porozumienie, którego realizacja jest obustronnie ważna, podejmowanie tego rodzaju kroków jest nieuzasadnione i niezrozumiałe. KPK pragnie zwrócić uwagę na to, że żadna uchwała sejmowa nie będzie w stanie zapobiec strajkowi, jeśli zostanie zagrożone bezpieczeństwo naszego związku lub też nastąpi jakaswa zlamanie prawa”.

W przedostatnim punkcie pięciu-godzinnych obrad powołano Biuro Informacji Prasowej „Solidarność”, którego sędzią jest Gdańsk oraz wybrano rzeczniczkę prasową. Został nim Janusz Onyszkiewicz.

Na zakończenie sformułowano uchwałę oświadczenie w sprawie obchodów 1-majowego święta. Uwzględniając wszystkie warunki polityczne i ekonomiczne postanowiono, by nie zalecać organizowania tradycyjnych pochodów, natomiast wybór innych form świętowania i wypoczynku pozostawić uznaniu członków związku.

Na następne obrady przelano kwestie rozdziału maszyn poligraficznych, udziału w delegacjach zagranicznych i wydania legitymacji członków „Solidarność”.

„Dziennikowi”, ze wszystkimi zawartymi w nich uwagami krytycznymi pod adresem polityki władz PRL. W tym miejscu warto jednak dodać, że Gombrowicz krytykował zawzięcie czynnik polityczny... lat pięćdziesiątych! Poza powszechnym obłędem znalazł się także pisarz młodszego pokolenia, który nie mógł pogodzić się z sytuacją panującą w kraju i wybrał emigracyjną wolność, czyli — jak to się dawniej mówiło — uciekł z kraju. W tym gronie postacią na pewno należałoby być Marek Hłasko. Legenda wokół jego osoby nadała funkcjonu, pomimo tego, że wyjechał z Polski lat temu 23, a nie żyje od lat 12. Na odciążenie i wydanie zaskująco i także inni pisarze, choć nie tego talentu, i nie wyszło ich utworów. Trudno zrozumieć, dlaczego nie wznowiono „Złota” Tymonda, czy „Sen miłosnych” Brychta!

Jak z powyższego widać, świadcząca umiarkowanie „resów” to przede wszystkim krok w śmiałą akcją na rzecz ułównienia „ksiąg zakazanych”.

JANUSZ ATLAS
(Dokończenie na str. 3)

„Dziennikowi”, ze wszystkimi zawartymi w nich uwagami krytycznymi pod adresem polityki władz PRL. W tym miejscu warto jednak dodać, że Gombrowicz krytykował zawzięcie czynnik polityczny... lat pięćdziesiątych! Poza powszechnym obłędem znalazł się także pisarz młodszego pokolenia, który nie mógł pogodzić się z sytuacją panującą w kraju i wybrał emigracyjną wolność, czyli — jak to się dawniej mówiło — uciekł z kraju. W tym gronie postacią na pewno należałoby być Marek Hłasko. Legenda wokół jego osoby nadała funkcjonu, pomimo tego, że wyjechał z Polski lat temu 23, a nie żyje od lat 12. Na odciążenie i wydanie zaskująco i także inni pisarze, choć nie tego talentu, i nie wyszło ich utworów. Trudno zrozumieć, dlaczego nie wznowiono „Złota” Tymonda, czy „Sen miłosnych” Brychta!

Jak z powyższego widać, świadcząca umiarkowanie „resów” to przede wszystkim krok w śmiałą akcją na rzecz ułównienia „ksiąg zakazanych”.

JANUSZ ATLAS
(Dokończenie na str. 3)

Blisko 5 mln zł wygrali klienci PKO

Jak nas poinformował Oddział Wojewódzki NBP w Gdańsku 30 ub. m. odbyło się kolejne losowanie premiowych bonów oszczędnościowych PKO. Tym, którzy zakupili bony na terenie naszego województwa przyniosły one 1450 premii na ogólną wartość 4 782 500 zł, z czego 16 premii wysokich, a mianowicie: jedną premię w wysokości 200 tys. zł, dwie premie po 100 tys. zł, trzydzieści premii po 50 tys. zł. Następane losowanie premiowych bonów oszczędnościowych odbędzie się 15 maja 1981 roku w Warszawie.



Targowisko gdańskie. Fot. M. Zarzecki

Jaśminy i forsycje na gdyńskich skwerach

Do końca kwietnia w Gdyni zostanie zasadzonych kilkadziesiąt tysięcy jaśminów i forsycji. Przede wszystkim to jaśminy, które stanowią najliczniejszą część zaplanowanego w tym czasie posadzenia. Wskazywać na to będzie kolor kwiatów, który w tym czasie jest różnorodny. Wskazywać na to będzie także kształt kwiatów, który jest różnorodny. Wskazywać na to będzie także kolor kwiatów, który w tym czasie jest różnorodny.

Galimatias z kartkami dla dzieci i młodzieży Interpretacja do... interpretacji

Wprowadzenie reglamentacji miejsca i wędlin rodzi ciągłe nowe wątpliwości, dotyczące głównie organizacji systemu rozdzielnictwa. Miedzy innymi chodzi o podzielił wiekowie i sposób interpretacji zarządzenia, które je ustalało.

Zarządzenie nr 7 Ministerstwa Handlu Wewnętrznego i Usług z 2 marca br. stwierdza: „Pod pojęciem przedziałów wiekowych rozumie się okresy od rozpoczęcia do ukończenia pełnego okresu wiekowego: np. do grupy 1-3 lata należy zaliczyć dzieci od 1 roku życia do rozpoczęcia 4 roku życia.

ramach działań Federacji Konsumentów dopominamy się o działanie szybkie, ale konsekwentne — w obronie interesów nas wszystkich. Poza tym trzeba też mieć szacunek dla ludzi z drugiej strony biurka, z drugiej strony lamy, a także dla własnych poczynań i decyzji. System reglamentacji opracowywany był dostatecznie długo, a mimo to trzeba teraz kierować do Ministerstwa Handlu Wewnętrznego i Usług pretensje o jego niedopracowanie.

Aleksandra Chomiczka

Bezpańskie tunele Kto wymiecie śmieci?

We wszystkich tunelach Gdańska panuje nieporządek. Steryż zszereżonych liści oraz śmieci leżą w podziemnych przejściach przy Dworcu PKP w Gdańsku, przy Akademii Medycznej, na Zaspie, Przymorzu. Ponadto wiele tuneli jest zdwastowanych; brakuje płyt, porożbijane są szyby w gablotach. Przyczyna takiego stanu rzeczy jest prosta. Tunele nie mają gospodarza. Od dłuższego czasu toczy się spór o to, kto ma się nimi opiekować.



Nie jest to jedyna sprawa, która wymaga uregulowania w zakresie porządkowania miasta. Nadal trwa walka o wywóz śmieci pomiędzy ROM i PRSP. Skutek jest taki, że w wielu punktach miasta długo nie usuwane nieczystości grożą epidemią, nie mówiąc już o tym jak ciężko są utrudnieniem dla mieszkańców. Ostatni sygnał otrzymaliśmy z ul. Zabi Kruk 13. Zysp jest całkowicie zawałony śmieciami, ale nikt, ani z administracji domu, ani z PRSP nie czuje się odpowiedzialny za utrzymanie czystości.

Przy okazji chcielibyśmy również wrzucić kamyczek do ogródka WPK i PKP. Wiele do życzenia pozostała porządek na przystankach tramwajowych i autobusowych. Ciekawość też jestmy kiedy PKP zainteresuje się swoim budynkiem stacyjnym na przystanku kolejki elektrycznej w Nowym Porcie. Na razie straszny od wybitymi szczytami, zdwastowanym wnętrzem i walającymi się śmieciami.

„Sołdek” na Motławie

Dziś o godzinie 6.30 holownik Zespołu Portowego Szczecin-Swinoujście przyprzodczyli „Sołdka” na redę portu gdańskiego. Właściciel statku — Centralne Muzeum Morskie — przejmie dziś jedynostkę oficjalnie w swoje posiadanie. Dyrektor CMM doc. dr hab. Przemysław Smolarek otrzymał zapewnienie Słoczni Gdańskiej im. Lenina, że pomoże swój pierwszy statek adaptować do pełnienia nowych funkcji na Motławie. W drugiej dekadzie maja Gdańska Słoczni Remontowa weźmie „Sołdka” na dok w celu zakonserwowania kadłuba. (wś)

„Wiosenna miotła”

Nie jest to jedyna sprawa, która wymaga uregulowania w zakresie porządkowania miasta. Nadal trwa walka o wywóz śmieci pomiędzy ROM i PRSP. Skutek jest taki, że w wielu punktach miasta długo nie usuwane nieczystości grożą epidemią, nie mówiąc już o tym jak ciężko są utrudnieniem dla mieszkańców. Ostatni sygnał otrzymaliśmy z ul. Zabi Kruk 13. Zysp jest całkowicie zawałony śmieciami, ale nikt, ani z administracji domu, ani z PRSP nie czuje się odpowiedzialny za utrzymanie czystości.

„Wiosenna miotła”

Nie jest to jedyna sprawa, która wymaga uregulowania w zakresie porządkowania miasta. Nadal trwa walka o wywóz śmieci pomiędzy ROM i PRSP. Skutek jest taki, że w wielu punktach miasta długo nie usuwane nieczystości grożą epidemią, nie mówiąc już o tym jak ciężko są utrudnieniem dla mieszkańców. Ostatni sygnał otrzymaliśmy z ul. Zabi Kruk 13. Zysp jest całkowicie zawałony śmieciami, ale nikt, ani z administracji domu, ani z PRSP nie czuje się odpowiedzialny za utrzymanie czystości.

Nie ta winieta

Na stronie czwartej „Wieczoru” w wydaniu z 10, 11, 12 bm. nie z winy redakcji winieta Federacji Konsumentów ozdobił artykuł z cyklu „Wiosenna miotła”. Za te pomyłki „Czytelników” przepraszamy stwierdzając wszakże, że w obu wymienionych wyżej akcjach chodzi właśnie o porządek.

„Wiosenna miotła”

Nie jest to jedyna sprawa, która wymaga uregulowania w zakresie porządkowania miasta. Nadal trwa walka o wywóz śmieci pomiędzy ROM i PRSP. Skutek jest taki, że w wielu punktach miasta długo nie usuwane nieczystości grożą epidemią, nie mówiąc już o tym jak ciężko są utrudnieniem dla mieszkańców. Ostatni sygnał otrzymaliśmy z ul. Zabi Kruk 13. Zysp jest całkowicie zawałony śmieciami, ale nikt, ani z administracji domu, ani z PRSP nie czuje się odpowiedzialny za utrzymanie czystości.

„Wiosenna miotła”

Nie jest to jedyna sprawa, która wymaga uregulowania w zakresie porządkowania miasta. Nadal trwa walka o wywóz śmieci pomiędzy ROM i PRSP. Skutek jest taki, że w wielu punktach miasta długo nie usuwane nieczystości grożą epidemią, nie mówiąc już o tym jak ciężko są utrudnieniem dla mieszkańców. Ostatni sygnał otrzymaliśmy z ul. Zabi Kruk 13. Zysp jest całkowicie zawałony śmieciami, ale nikt, ani z administracji domu, ani z PRSP nie czuje się odpowiedzialny za utrzymanie czystości.

Daremnne prośby...

Zbiegiem okoliczności jednego dnia redakcja otrzymała dwa pisma dotyczące daremnnych prośb słanych przez mieszkańców ul. Baltyckiej w Oliwie do PGM Gdańsk-Wrzeszcz. Oba dotyczą wykonania podłączeń sieci gazowej. W pierwszym piśmie Tadeusz J. mieszkający przy ul. Baltyckiej 29/1 pisze: „Budynku anno Domini 1900 r. od dziesięciu lat czeka na remont. Jako zabytkowy nie kwalifikuje się do rozebrania. Mieszkamy przeto w zabytkowej ruinie. Co prawda przywieziono narzędzia i materiały lecz wykonuje się tylko drobne naprawy. Do 10 bm. nie wyremontowano nawet kuchni. Największym problemem jest brak gazu. O podłączenie go nie można się doprosić. W tej chwili jesteśmy bez westfalki i bez gazu. Nie możemy nawet zagotować wody na herbatę.”

„Wiosenna miotła”

Nie jest to jedyna sprawa, która wymaga uregulowania w zakresie porządkowania miasta. Nadal trwa walka o wywóz śmieci pomiędzy ROM i PRSP. Skutek jest taki, że w wielu punktach miasta długo nie usuwane nieczystości grożą epidemią, nie mówiąc już o tym jak ciężko są utrudnieniem dla mieszkańców. Ostatni sygnał otrzymaliśmy z ul. Zabi Kruk 13. Zysp jest całkowicie zawałony śmieciami, ale nikt, ani z administracji domu, ani z PRSP nie czuje się odpowiedzialny za utrzymanie czystości.

„Wiosenna miotła”

Nie jest to jedyna sprawa, która wymaga uregulowania w zakresie porządkowania miasta. Nadal trwa walka o wywóz śmieci pomiędzy ROM i PRSP. Skutek jest taki, że w wielu punktach miasta długo nie usuwane nieczystości grożą epidemią, nie mówiąc już o tym jak ciężko są utrudnieniem dla mieszkańców. Ostatni sygnał otrzymaliśmy z ul. Zabi Kruk 13. Zysp jest całkowicie zawałony śmieciami, ale nikt, ani z administracji domu, ani z PRSP nie czuje się odpowiedzialny za utrzymanie czystości.

Wypadek na skrzyżowaniu

13 marca br. około godz. 19.00 w Gdańsku na skrzyżowaniu ulic: Słowackiego — Złota Korona, samochód marki „Fiat 125p” potracił mężczyźni. Świadkowie tego wypadku przesłani są o osobiste lub telefoniczne kontaktywanie się z Wydziałem Ruchu Drogowego KM MO w Gdańsku przy ul. Kurkowej 8, pokój nr 8, tel. 370-274 lub 321-444.

„Wiosenna miotła”

Nie jest to jedyna sprawa, która wymaga uregulowania w zakresie porządkowania miasta. Nadal trwa walka o wywóz śmieci pomiędzy ROM i PRSP. Skutek jest taki, że w wielu punktach miasta długo nie usuwane nieczystości grożą epidemią, nie mówiąc już o tym jak ciężko są utrudnieniem dla mieszkańców. Ostatni sygnał otrzymaliśmy z ul. Zabi Kruk 13. Zysp jest całkowicie zawałony śmieciami, ale nikt, ani z administracji domu, ani z PRSP nie czuje się odpowiedzialny za utrzymanie czystości.

„Wiosenna miotła”

Nie jest to jedyna sprawa, która wymaga uregulowania w zakresie porządkowania miasta. Nadal trwa walka o wywóz śmieci pomiędzy ROM i PRSP. Skutek jest taki, że w wielu punktach miasta długo nie usuwane nieczystości grożą epidemią, nie mówiąc już o tym jak ciężko są utrudnieniem dla mieszkańców. Ostatni sygnał otrzymaliśmy z ul. Zabi Kruk 13. Zysp jest całkowicie zawałony śmieciami, ale nikt, ani z administracji domu, ani z PRSP nie czuje się odpowiedzialny za utrzymanie czystości.

Czy poczta wytrzyma przedświąteczny szczyt?

Święta już za pasem, a to jest równoznaczne ze wzmożonym ruchem na poczcie. Wiele z nas chce przecież wysłać do najbliższych kartkę z życzeniami. Już w tej chwili poczta zaczyna odczuwać większy „łtok” niż normalnie. — Jak na razie ilość przesyłek zwiększyła się o jakieś 50 proc. — informuje z-ca dyrektora Wojewódzkiego Urzędu Poczty w Gdańsku Ludwik Partyka. — Na taki wzrost jesteśmy przyzwyczajeni. Zresztą przypuszczamy, że tym razem nie będzie takiego łtoku jak w grudniu.

Kogo okradziono?

Osoby, którym w okresie od 15 lipca do 8 października ub. r. skradziono z samochodów radioobrotowiki „Tram” oraz marki „ECHO” wraz z głosnikami w obudowach plastikowych, proszone są o skontaktowanie się z KM MO Gdynia, ul. Portowa 15, pokój 401, telefon 20-69-01, wewn. 332 lub 232 w godz. od 8 do 15.30.

Gdyński handel przed sezonem letnim

Gdyński oddział WPHW zaplanował na ten rok remonty 16 placówek sieci handlowej. Wprawdzie potrzeby są większe, ale brakuje środków i przede wszystkim wykonawców. Remonty i przenosiny sklepów służą powiększeniu powierzchni w najbardziej potrzebujących lokalach, poprawiają nierządno-faktalny stan sanitarny zaplecza. Dzięki temu gdyński wykwiartiał przy ul. Świętojańskiej otrzymał dodatkowo w pomieszczenie, po sklepie z galanterią skórzaną, który zostanie przeniesiony w inne miejsce. W najbliższym czasie, jak powiadził nam dyrektor E. Kocik, w Gdyni powstanie pierwszy na Wybrzeżu sklep z zegarami. W placówce przy ul. Świętojańskiej 73 będziemy mogli kupić czasomierz „kukulka”, duże zegary stojące i inne.

Zgubiono - znaleziono

5 bm. w Gdańsku na ul. Kartuskiej 50-letni rencista zgubił portmonek z zawartością. Uczciwego znalazcę prosić o zwrot. Wiadomość: Gdańsk ul. Kartuska 55 m. 4. 24 marca w Gdańsku koło „Lotu” lub Dworca Głównego zgubiono czerwony portfel (z tworzywa sztucznego) z bardzo ważnymi dokumentami. Uczciwego znalazcę sa za zwrot wynagrodzić. Wiadomości tel. 31-11-24 w godz. 8-15. W piątek 10 bm. do redakcji przyniesiono portfel z dokumentami na nazwisko Grzegorz Włodzimierz Kołada. Zguba jest do odebrania w sekretariacie „Wieczoru Wybrzeża” w godz. 8-15. Znalezione zaświadczenie kwalifikacyjne na nazwisko Jacek Gruszka. Wiadomości do sekretariatu „Wieczoru Wybrzeża” pok. 118, do godz. 15.00. Z.

„Kulisy operacji X” Siedem narzeczonych

OBIETA była wstrząśnięta, nie mogła zebrać myśli, by odpowiedzieć na pytania kapitana MO. A miał ich wiele, bo przecież chodziło o zabójstwo jej męża, Zygmunta Z. — Wybierał się na emeryturę — zaczęła powoli składniejsze już wyjaśnienia — niedomagali, otrzymałam kilka dni zwolnienia, więc po został w domu. Gdy wróciłam z pracy, leżał na podłodze w przedpokoju tuż przy drzwiach. Sądziłam że zemdał, lub dostał ataku serca. Rzuciłam się do ratowania, odwróciłam go na plecy i wówczas zobaczyłam, że na zalepione plasterm usta, a na włosach krew. Zaczęłam wzywać ratunku. — Drzwi nie były zamknięte, choć zawsze — przetrzymujemy tego, aby zasnąć rygiel — przypomniała Irena Z. — Widocznie mąż otworzył. — Nie otworzył — przerwał jej kapitan — nasz technik stwierdził, że to robota jakiegoś specja od wian. — Brakuje kryształów i kasietowego magnetofonu z radiem, które stały na widoku — kontynuowała kobieta. — Nie miałam głowy do tego, aby sprawdzić co zginęło z szaf i szuflad. A mielibyśmy trochę różnych rzeczy. — Proszę o zestawienie i możliwie dokładny opis przedmiotów, które zostały skradzione. — KAPITAN zdawał sobie sprawę z tego, że powołanie śledztwa zależało od szybkiego działania. Podjął więc je równocześnie w kilku kierunkach. Wydał polecenie funkcjonariuszom, aby przystąpił do rozpoznania elementu przestępczego i podejrzanego, a także penetrowania paserskich melin, gdzie mógł się pojawić łup z mieszkania maizonków Z. Jeszcze przed zakończeniem oględzin mieszkania przystąpił do przesłuchania sąsiadów. Starł się do wiedzieć, czy ktoś obcy interesował się trybem życia oraz stanem za- możności maizonków Z. może tego dnia lub wcześniej kręcił się przy ich mieszkaniu? — BYŁA chyba dziewiałka, bo jeszcze robiłam porządky w wyprawieniu męża oraz dzieci, gdy ktoś zadzwonił do drzwi — zeznawała jedna z sąsiadek. — Był to dobra ubrany, przystojny, młody mężczyzna z pokaznym neseserem. Pytał o inżyniera R. Odpowiedział...

„Kulisy operacji X” Siedem narzeczonych

OBIETA była wstrząśnięta, nie mogła zebrać myśli, by odpowiedzieć na pytania kapitana MO. A miał ich wiele, bo przecież chodziło o zabójstwo jej męża, Zygmunta Z. — Wybierał się na emeryturę — zaczęła powoli składniejsze już wyjaśnienia — niedomagali, otrzymałam kilka dni zwolnienia, więc po został w domu. Gdy wróciłam z pracy, leżał na podłodze w przedpokoju tuż przy drzwiach. Sądziłam że zemdał, lub dostał ataku serca. Rzuciłam się do ratowania, odwróciłam go na plecy i wówczas zobaczyłam, że na zalepione plasterm usta, a na włosach krew. Zaczęłam wzywać ratunku. — Drzwi nie były zamknięte, choć zawsze — przetrzymujemy tego, aby zasnąć rygiel — przypomniała Irena Z. — Widocznie mąż otworzył. — Nie otworzył — przerwał jej kapitan — nasz technik stwierdził, że to robota jakiegoś specja od wian. — Brakuje kryształów i kasietowego magnetofonu z radiem, które stały na widoku — kontynuowała kobieta. — Nie miałam głowy do tego, aby sprawdzić co zginęło z szaf i szuflad. A mielibyśmy trochę różnych rzeczy. — Proszę o zestawienie i możliwie dokładny opis przedmiotów, które zostały skradzione. — KAPITAN zdawał sobie sprawę z tego, że powołanie śledztwa zależało od szybkiego działania. Podjął więc je równocześnie w kilku kierunkach. Wydał polecenie funkcjonariuszom, aby przystąpił do rozpoznania elementu przestępczego i podejrzanego, a także penetrowania paserskich melin, gdzie mógł się pojawić łup z mieszkania maizonków Z. Jeszcze przed zakończeniem oględzin mieszkania przystąpił do przesłuchania sąsiadów. Starł się do wiedzieć, czy ktoś obcy interesował się trybem życia oraz stanem za- możności maizonków Z. może tego dnia lub wcześniej kręcił się przy ich mieszkaniu? — BYŁA chyba dziewiałka, bo jeszcze robiłam porządky w wyprawieniu męża oraz dzieci, gdy ktoś zadzwonił do drzwi — zeznawała jedna z sąsiadek. — Był to dobra ubrany, przystojny, młody mężczyzna z pokaznym neseserem. Pytał o inżyniera R. Odpowiedział...

„Kulisy operacji X” Siedem narzeczonych

OBIETA była wstrząśnięta, nie mogła zebrać myśli, by odpowiedzieć na pytania kapitana MO. A miał ich wiele, bo przecież chodziło o zabójstwo jej męża, Zygmunta Z. — Wybierał się na emeryturę — zaczęła powoli składniejsze już wyjaśnienia — niedomagali, otrzymałam kilka dni zwolnienia, więc po został w domu. Gdy wróciłam z pracy, leżał na podłodze w przedpokoju tuż przy drzwiach. Sądziłam że zemdał, lub dostał ataku serca. Rzuciłam się do ratowania, odwróciłam go na plecy i wówczas zobaczyłam, że na zalepione plasterm usta, a na włosach krew. Zaczęłam wzywać ratunku. — Drzwi nie były zamknięte, choć zawsze — przetrzymujemy tego, aby zasnąć rygiel — przypomniała Irena Z. — Widocznie mąż otworzył. — Nie otworzył — przerwał jej kapitan — nasz technik stwierdził, że to robota jakiegoś specja od wian. — Brakuje kryształów i kasietowego magnetofonu z radiem, które stały na widoku — kontynuowała kobieta. — Nie miałam głowy do tego, aby sprawdzić co zginęło z szaf i szuflad. A mielibyśmy trochę różnych rzeczy. — Proszę o zestawienie i możliwie dokładny opis przedmiotów, które zostały skradzione. — KAPITAN zdawał sobie sprawę z tego, że powołanie śledztwa zależało od szybkiego działania. Podjął więc je równocześnie w kilku kierunkach. Wydał polecenie funkcjonariuszom, aby przystąpił do rozpoznania elementu przestępczego i podejrzanego, a także penetrowania paserskich melin, gdzie mógł się pojawić łup z mieszkania maizonków Z. Jeszcze przed zakończeniem oględzin mieszkania przystąpił do przesłuchania sąsiadów. Starł się do wiedzieć, czy ktoś obcy interesował się trybem życia oraz stanem za- możności maizonków Z. może tego dnia lub wcześniej kręcił się przy ich mieszkaniu? — BYŁA chyba dziewiałka, bo jeszcze robiłam porządky w wyprawieniu męża oraz dzieci, gdy ktoś zadzwonił do drzwi — zeznawała jedna z sąsiadek. — Był to dobra ubrany, przystojny, młody mężczyzna z pokaznym neseserem. Pytał o inżyniera R. Odpowiedział...

Psie sprawy

4 bm. we Wrzeszczu w okolicy ul. E. Orzeszkowej z Akademią Medyczną zaczął rudy spaniel (pies). Uczciwego, tymczasowego opiekuna wynagrodzić za zwrot. Zrozpaczona właścicielka ostrzega przed kupnem. Wiadomości: Gdańsk-Wrzeszcz ul. Elży Orzeszkowej 9 A m. 1 lub tel. 31-49-48. G.

„Ja i moje miasto” Znawcy Gdańska

Konkurs dla młodzieży szkół gdańskich, rozgrywany po raz ósmy pod hasłem: „Ja i moje miasto” — dobiega końca. Dlatego coraz liczniej napływają do nas informacje o finałach poszczególnych dyscyplin, które przekazujemy Czytelnikom. W turnieju wiedzy o Gdańsku startowały w tym roku 44 szkoły podstawowe i 14 ponadpodstawowych. Najlepszą znajomością dziejów miasta, jego kultury, gospodarki i spraw dnia dzisiejszego wykazały się zespoły: szkół podstawowych nr 81 i 24, które podzieliły się pierwszym miejscem w kategorii szkół podstawowych i drużyna Liceum Ogólnokształcącego nr IX — zwycięzca w kategorii szkół ponadpodstawowych. Na „medalowych” pozycjach znalazły się także reprezentacje SP nr 79 i SP nr 76 oraz LO II i LO VI. Podsumowanie konkursu odbyło się bardzo uroczysto, w Białej Sali Ratusza Głównomińskiego. al.

„Ja i moje miasto” Znawcy Gdańska

Konkurs dla młodzieży szkół gdańskich, rozgrywany po raz ósmy pod hasłem: „Ja i moje miasto” — dobiega końca. Dlatego coraz liczniej napływają do nas informacje o finałach poszczególnych dyscyplin, które przekazujemy Czytelnikom. W turnieju wiedzy o Gdańsku startowały w tym roku 44 szkoły podstawowe i 14 ponadpodstawowych. Najlepszą znajomością dziejów miasta, jego kultury, gospodarki i spraw dnia dzisiejszego wykazały się zespoły: szkół podstawowych nr 81 i 24, które podzieliły się pierwszym miejscem w kategorii szkół podstawowych i drużyna Liceum Ogólnokształcącego nr IX — zwycięzca w kategorii szkół ponadpodstawowych. Na „medalowych” pozycjach znalazły się także reprezentacje SP nr 79 i SP nr 76 oraz LO II i LO VI. Podsumowanie konkursu odbyło się bardzo uroczysto, w Białej Sali Ratusza Głównomińskiego. al.

„Ja i moje miasto” Znawcy Gdańska

Konkurs dla młodzieży szkół gdańskich, rozgrywany po raz ósmy pod hasłem: „Ja i moje miasto” — dobiega końca. Dlatego coraz liczniej napływają do nas informacje o finałach poszczególnych dyscyplin, które przekazujemy Czytelnikom. W turnieju wiedzy o Gdańsku startowały w tym roku 44 szkoły podstawowe i 14 ponadpodstawowych. Najlepszą znajomością dziejów miasta, jego kultury, gospodarki i spraw dnia dzisiejszego wykazały się zespoły: szkół podstawowych nr 81 i 24, które podzieliły się pierwszym miejscem w kategorii szkół podstawowych i drużyna Liceum Ogólnokształcącego nr IX — zwycięzca w kategorii szkół ponadpodstawowych. Na „medalowych” pozycjach znalazły się także reprezentacje SP nr 79 i SP nr 76 oraz LO II i LO VI. Podsumowanie konkursu odbyło się bardzo uroczysto, w Białej Sali Ratusza Głównomińskiego. al.

Zlikwidują, nie zlikwidują...

Dochodziła godzina dziesiąta ranne. Ponieważ od kilku dni koleją mieniska kursuje nieregularnie, część potencjalnych pasażerów SKM powędrowała na przystanek autobusowy „101”. Autobus jednak nie przyjeżdżał. Po piętnastu minutach ci najbardziej niecierpliwi zaczęli się denerwować. Po godzinie wszyscy po kolei wyraźnie okazywali swoją niechęć do Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego. I właśnie wtedy ktoś rzucił: — Nie ma co się denerwować i tak chyba zlikwidują tę linię. — Dopiero to stwierdzenie dołączyło do ognia! — Jak to, zlikwidować? A czym będziemy jeździć? Przecież to jedyny połączenie Gdańska z Gdynią, kiedy koleją kursuje tak jak dzisiaj! Kto to wymyślił? Wtedy szczęśliwie nadjechał czerwony „Berliet” z numerem „101”. Pytanie pozostało. — Właśnie, kto? Okazało się, że inicjatywa taka wyszła wprost z Zakładu Autobusowego w Gdyni, obsługującego tę linię. Argumenty są proste: „101” dubluje trasę koleji miejskiej, a w przedsiębiorstwie brakuje autobusów, części zamiennych, kierowców. Trzeba także uruchomić nowe linie, służące dowożeniu ludzi z odległych osiedli — do tego potrzebne są kolejne wozy. Skąd je brać? — Te rzeczywiście sensowne uwagi podchwycił gdyński Wydział Komunikacji Urzędu Miejskiego. Jego kierownik Stefan Benkowski dodaje: — Chcemy, aby komunikacja była jak najlepsza. Dlatego wprowadzamy nowe linie, zapewniamy dojazd do SKM, a więc prowadzacie w poprzek miasta. Tak robi się na całym świecie. Mamy kłopoty: w populacyjnym szczyście praktycznie brakuje 50 proc. taboru. Od roku 34 „Berliet” czekała na remont. Utrzymamy „101”, jeśli otrzymamy nowe wozy. Natomiast w obecnej sytuacji będziemy likwidować wszystkie linie nakładające się... Jednak na wszystkie te argumenty można znaleźć riposty. Bo przecież przystanki kolei i autobusu są porozmieszczone zupełnie inaczej — właśnie na zasadzie dopełnienia, „101” łączy centra handlowe, podjeżdża do samej Akademii Medycznej, zakłady odzieżowe „Fala”. Urząd Wojewódzki, Urząd Miejski w Sopocie, objeżdża Trójmiasto nocą, kiedy SKM nie kursuje. A w dodatku te linie obsługują... zaledwie cztery wozy. — Czy więc rzeczywiście zlikwidowanie tej linii będzie usprawniło komunikację na innych trasach, nie utrudniając życia pasażerom trasy Gdańsk — Gdynia? Warto to jeszcze raz przeanalizować przed podjęciem decyzji. KZ

„Ja i moje miasto” Znawcy Gdańska

Konkurs dla młodzieży szkół gdańskich, rozgrywany po raz ósmy pod hasłem: „Ja i moje miasto” — dobiega końca. Dlatego coraz liczniej napływają do nas informacje o finałach poszczególnych dyscyplin, które przekazujemy Czytelnikom. W turnieju wiedzy o Gdańsku startowały w tym roku 44 szkoły podstawowe i 14 ponadpodstawowych. Najlepszą znajomością dziejów miasta, jego kultury, gospodarki i spraw dnia dzisiejszego wykazały się zespoły: szkół podstawowych nr 81 i 24, które podzieliły się pierwszym miejscem w kategorii szkół podstawowych i drużyna Liceum Ogólnokształcącego nr IX — zwycięzca w kategorii szkół ponadpodstawowych. Na „medalowych” pozycjach znalazły się także reprezentacje SP nr 79 i SP nr 76 oraz LO II i LO VI. Podsumowanie konkursu odbyło się bardzo uroczysto, w Białej Sali Ratusza Głównomińskiego. al.

„Ja i moje miasto” Znawcy Gdańska

Konkurs dla młodzieży szkół gdańskich, rozgrywany po raz ósmy pod hasłem: „Ja i moje miasto” — dobiega końca. Dlatego coraz liczniej napływają do nas informacje o finałach poszczególnych dyscyplin, które przekazujemy Czytelnikom. W turnieju wiedzy o Gdańsku startowały w tym roku 44 szkoły podstawowe i 14 ponadpodstawowych. Najlepszą znajomością dziejów miasta, jego kultury, gospodarki i spraw dnia dzisiejszego wykazały się zespoły: szkół podstawowych nr 81 i 24, które podzieliły się pierwszym miejscem w kategorii szkół podstawowych i drużyna Liceum Ogólnokształcącego nr IX — zwycięzca w kategorii szkół ponadpodstawowych. Na „medalowych” pozycjach znalazły się także reprezentacje SP nr 79 i SP nr 76 oraz LO II i LO VI. Podsumowanie konkursu odbyło się bardzo uroczysto, w Białej Sali Ratusza Głównomińskiego. al.

„Ja i moje miasto” Znawcy Gdańska

Konkurs dla młodzieży szkół gdańskich, rozgrywany po raz ósmy pod hasłem: „Ja i moje miasto” — dobiega końca. Dlatego coraz liczniej napływają do nas informacje o finałach poszczególnych dyscyplin, które przekazujemy Czytelnikom. W turnieju wiedzy o Gdańsku startowały w tym roku 44 szkoły podstawowe i 14 ponadpodstawowych. Najlepszą znajomością dziejów miasta, jego kultury, gospodarki i spraw dnia dzisiejszego wykazały się zespoły: szkół podstawowych nr 81 i 24, które podzieliły się pierwszym miejscem w kategorii szkół podstawowych i drużyna Liceum Ogólnokształcącego nr IX — zwycięzca w kategorii szkół ponadpodstawowych. Na „medalowych” pozycjach znalazły się także reprezentacje SP nr 79 i SP nr 76 oraz LO II i LO VI. Podsumowanie konkursu odbyło się bardzo uroczysto, w Białej Sali Ratusza Głównomińskiego. al.

„Umrzeć ze śmiechu” dozwolone od lat 18

— taki tytuł nosi sztuka Jacka Janczarskiego, w której występują znane i lubiane aktorki scen warszawskich Emilia Krakowska i Barbara Wrzesińska. Program ten z racji „pikantnego” i dosadnego dowcipu adresowany jest do widzów dorosłych. Na wspomniany spektakl Baltycka Agencja Artystyczna zaprasza: 26 kwietnia do sali NOT w Gdańsku ul. Rajska, w godzinach 17 i 19.30, 23. IV do ZDK w Gdyni oraz 27. IV do Teatru Kameralnego, w Sopocie. Bilety do nabycia w kasach „Orbis” i BART K-297

„Umrzeć ze śmiechu” dozwolone od lat 18

— taki tytuł nosi sztuka Jacka Janczarskiego, w której występują znane i lubiane aktorki scen warszawskich Emilia Krakowska i Barbara Wrzesińska. Program ten z racji „pikantnego” i dosadnego dowcipu adresowany jest do widzów dorosłych. Na wspomniany spektakl Baltycka Agencja Artystyczna zaprasza: 26 kwietnia do sali NOT w Gdańsku ul. Rajska, w godzinach 17 i 19.30, 23. IV do ZDK w Gdyni oraz 27. IV do Teatru Kameralnego, w Sopocie. Bilety do nabycia w kasach „Orbis” i BART K-297

„Umrzeć ze śmiechu” dozwolone od lat 18

— taki tytuł nosi sztuka Jacka Janczarskiego, w której występują znane i lubiane aktorki scen warszawskich Emilia Krakowska i Barbara Wrzesińska. Program ten z racji „pikantnego” i dosadnego dowcipu adresowany jest do widzów dorosłych. Na wspomniany spektakl Baltycka Agencja Artystyczna zaprasza: 26 kwietnia do sali NOT w Gdańsku ul. Rajska, w godzinach 17 i 19.30, 23. IV do ZDK w Gdyni oraz 27. IV do Teatru Kameralnego, w Sopocie. Bilety do nabycia w kasach „Orbis” i BART K-297

„Umrzeć ze śmiechu” dozwolone od lat 18

— taki tytuł nosi sztuka Jacka Janczarskiego, w której występują znane i lubiane aktorki scen warszawskich Emilia Krakowska i Barbara Wrzesińska. Program ten z racji „pikantnego” i dosadnego dowcipu adresowany jest do widzów dorosłych. Na wspomniany spektakl Baltycka Agencja Artystyczna zaprasza: 26 kwietnia do sali NOT w Gdańsku ul. Rajska, w godzinach 17 i 19.30, 23. IV do ZDK w Gdyni oraz 27. IV do Teatru Kameralnego, w Sopocie. Bilety do nabycia w kasach „Orbis” i BART K-297

Władysław Gabciz

TEATRY
GŁYNA TEATR MUZYCZNY
IMPREZY
WYSTAWY

GAŃSK HOTEL MONOPOL — Galeria Interpretacji...
ZAKŁADY ARTYSTYCZNE
GALERIA GN...
GD-OLIVA — GALERIA KONFRONTACJI...
GŁYNA KMPK...
MUZEA
Gdańskie Muzeum Poczty i Telekomunikacji...
KINA
GAŃSK ŚRÓDNIEŚCIE LE...
MATRYMONIALNE
ATRAKCYJNE oferty matry...
NIERUCHOMOŚCI
WARSZATA samochodowy...
MOTORYZACYJNE
GOLF L. 1978 rok — sprze...

DO WYBORU DO POLONII
RADIO PROPONUJE
TELEWIZJA

WYBRZA (USA) od 1. 12. g. 18.48...
WRZESZCZ BAJKA — Kon...
NOWY PORT I MAJA — 11...
OLIVA DELFIN — Czarodziejskie...
SOPOT BAITWY — Jak żyć...
GDYNA ŚRÓDNIEŚCIE WAR...
GRABÓWEK PAŁA — Gorzka...
OKSYWNE GROM — Strasz...
KINEMA AERORA — Kto...
TCZEW WISLA — Rzepospo...
WEJHEROWO ŚWIT — Ojciec...
KARTUSZ KASZUB — Głina...
KOŚCIERZYNA RUSALKA — Super...
PROGRAM I
PROGRAM II

DIYZYRY
ATEPIKI
ROZNE

Stale diyzury goscie pelnia: Gdańsk, Aleksandra 16...
ATEPIKI
Stale diyzury goscie pelnia: Gdańsk, Aleksandra 16...
ROZNE
Pogotowie Telewizyjne WPRW...
Pogotowie gazowe — (Trójmieście) — numer alarmowy 992 (cała doba)...
Pomoc drogowa PZMO...
Pogotowie Techniczne P.Polimo...
Telefonie ratownicze...
Numer telefonów alarmowych komend straży pożarnych...
M.3 zamienie na dwie male kawalerki...

OGLOSZENIA
MIESZKANIE M-1
DWA pokoje, kuchnia, c.o.
M-3 wlasnoscowo — sprze...

MIESZKANIE M-1 na Przy-
morskiej — sprzedam. Oferty
2984, Biuro Ogloszeń, 80-958
Gdańsk.
DWA pokoje, kuchnia, c.o.,
Starówka + pokój, kuchnia,
stare budownictwo, Gdańsk,
Wrzeszcz, zamienie na 2
pokoje kuchnia + garaż,
centrum Gdańska, Telefon
31-33-44.
M-3 wlasnoscowo — sprze-
dam. Tel. Grzesznoscowy
31-04-72. po godz. 18. G-3229
PRACA
MURARZY tynkaczy, ma-
lownicy, pomocników — na
stałe zatrudnie. Zgłoszenia
Sopot, Dzierżyńskiego 12.
G-8976
ELEKTRYKOWI — zatrud-
nia. Gdańsk, Królikarnia
6/13. G-9507
WYKALIFIKOWANEGO
Krawca (krawcową) do sty-
cia kolekcji — zatrudnie.
Orlowo, Balladyna 20.
G-10092
MALARZY i uczniow —
przyjmie. Tel. 32-40-34. G-9556
UCZNIA (uczenicę) i młode-
go pracownika przyjmie
Warszawie Elektromechanicz-
ny Gdańsk-Wrzeszcz, Chry-
stowańskiego 36. G-10136
ZATRUDNIENIE pracownika
w gospodarstwie hodowlanym
w Gdyni. Warunki dobre
Blicharski, Chwaszyno,
Hilse Blota 13. S-3666
BLACHARZA budowlanego
przyjmie. Sopot, al. Nie-
podległości 646 A. G-9005
PRZYJMUJE Olsenkę do
sprzedania. Oferty w
Wrzeszcz, ul. Al. 10. G-8865
POZUKUJE opiekunki do
2-letniego dziecka, 20 dni w
miesiacu. Tel. 30-4-13, zgło-
szenia po godz. 15. S-3356
PANIA do zycia fcznego
przyjmuje (najchcniej) z
rejonu Zasp). Oferty 8991,
Biuro Ogloszeń 80-958
Gdańsk.
KIEROWCA kat B podje-
dawnictwo o pow. 97 kw
w Starogardzie — sprze-
dam. Oferty 8998, Biuro O-
gloszeń, 80-958 Gdańsk.
POMOCNIKA murarza —
przyjmie. Oliva, Grunwald-
ska 979/9. G-8848
MALARZY i uczniow —
przyjmie. Gdynia-Chylonia,
Dachnowskiego 12. S-3599
MALARZY dekarczy blachar-
czy zatrudnie. Telefon
57-92-49. G-8949
ZATRUDNIENIE pomoc do do-
mu oraz do zycia (chłop-
niwu). Wrzeszcz, Grodzki-
ska 20 B. G-8973
NAUKA
MATEMATYKI ucze. Tel.
31-26-04. G-449
KOREPTYCJE — matema-
tyka, fizyka Gdynia, Chy-
lonka 36/35 po 16. S-3343
ASYSTENT udziela korep-
tycji — matematyka, fizy-
ka chemia. Tel. 32-27-46.
G-7963
JEZYK polski — korep-
tycje. Tel. 27-38-93 po godz.
18. S-2703
STUDENTKA angijski
nauczania angielskiego. Tel.
20-33-94. po 17. S-3573
ZDY w Gdańsku organizu-
je kursy: na uprawnienia
kierownikow zakladow ga-
stronomicznych, gospodnika
M-2 Blystok centrum, no-
we budownictwo, zamienie
na mieszkanie w Trójmie-
ście. Oferty 9115, Biuro O-
gloszeń, 80-958 Gdańsk.
DWA mieszkanie dwupoko-
owe zamienie na domek,
Gdańsk-Siedlce, Szara 7/134.
G-9143
POZUKUJE samodzielnie-
go umeblowanego mieszka-
nia z telefonem do wy-
najęcia. Tel. 51-64-22. G-9149
MELODE bezdzienne malze-
stwo z 2-letnim dzieckiem
M-2 lub M-3 pokoju z kuch-
nia. Tel. 33-50-52, w godz. 17-19.
G-9150
WYNAJME pokoj umeblo-
wany, nowoczesny, starszemu
panu bez nalozow. Oferty
9107, Biuro Ogloszeń, 80-958
Gdańsk.
MALZENSTWO z 7- i 3-let-
nimi dziecmi poszukuje sa-
modzielne mieszkanie
na trasie Olwa — Gdynia.
Tel. grzesznoscowy 41-86-88.
G-9168
MELODE, bezdzienne malze-
stwo kupi lub wynajmie po-
mieszczenie na mieszkanie
lub pracownie, moze byc do
remontu. Tel. 31-51-56. G-9222
CZLONKOWIE spoldzielni
mieszkaniczej (mieszkaniec)
poszukuja w Trójmieście
M-1, M-2 lub innego niekru-
pujacego Wladomosci. Tel.
32-27-58, po 16. G-9223
M-3 w centrum Starogardu
Gdańskiego z telefonem za-
mienie na podobne lub
mniejsze w Trójmieście.
Telefon 56-44-78. G-9230
OBKORAJOWIE poszu-
kuje M-2, moze byc z tele-
fonem, na terenie Gdań-
ska. Oferty 9239, Biuro O-
gloszeń, 80-958 Gdańsk.
MALZENSTWO poszukuje
niekrujacego pokoju lub
mieszkania (chcnie) za po-
moc. Joanna Tischer, tel.
41-18-80, do godz. 18. G-9247
CUDZOZIEMIEC poszukuje
M-3 komfort, samodzielne-
nie, na trasie Sopot — Gdy-
nia. Oferty 402 UPT, 81-701
Sopot 1.
M-3 w Chyloni, blisko dwor-
ca, zamienie na podobne,
trasa Gdynia — Chylonia.
Wladomosci. Tel. 51-07-74.
S-410
KAWALERKE w Trójmie-
ście — bliższe kupie. Oferty
9273, Biuro Ogloszeń, 80-958
Gdańsk.
CZTEROPKOJOWE, tele-
fonem, Zasp, zamienie na
dwa mieszkania. Oferty
9292, Biuro Ogloszeń, 80-958
Gdańsk.

STOCZNA IM. KOMENDY PARYSKIEJ W GDYNI
ZATRUDNI
PSYCHOLOGA PRACY.

Szczegółowych informacji udziela Sekcja Analiz Społecznych i Humanizacji Pracy, telefon 277-875, K-2257

„SPOLEM” WSS ODDZIAŁ W GDAŃSKU
Zakład Obrotu Towarowego Gdańsk-Wrzeszcz,
ul. Waryńskiego 36

ZATRUDNI ZARAZ
Kierowników magazynów: spożywczych, opakowań, warzyw — owoców i magazynierów.
Formalności związane z podjęciem pracy załatwia Dział Spraw Pracowniczych Zakładu Obrotu Towarowego, Gdańsk-Wrzeszcz, ul. Waryńskiego 36, pokój nr 2. K-2624

ZESPÓŁ SZKÓŁ BUDOWNICTWA OKRĘTOWEGO
STOCZNI GDAŃSKIEJ IM. LENINA
w Gdańsku-Wrzeszcz, ul. Karola Marksa 16 18
tel. 41-19-63, 41-05-38
PRZYJMUJE ZAPISY KANDYDATÓW
do klas pierwszych Zasadniczej Szkoły Budowy Okrętów
w następujących specjalnościach:

- monter kadłubów okrętowych
- monter maszyn i urządzeń okrętowych
- monter rurociągów przemysłowych (okrętowych)
- monter ślusarskiego wyposażenia okrętowego
- elektromechanik okrętowy
- ślusarz-spawacz
- stolarz okrętowy

Kandydaci winni złożyć w sekretariacie Zespołu Szkół Budownictwa Okrętowego Stoczni Gdańskiej im. Lenina:
— wlasnoręcznie napisane podanie
— świadectwo ukończenia klasy VII oraz oceny za I półrocze kl. VIII
— życiorys
— świadectwo zdrowia
— wyniki badań lekarskich (mocz, morfologia, OB, wyniki przesiewlenia klatki piersiowej)
— zdjęcia (4 sztuki)

Kandydaci na uczniow winni cieszyć się dobrym stanem zdrowia, w szczególności nie posiadać wad wzroku.
Wiek kandydatów nie może przekroczyć 16 lat.
Uczniowie otrzymują w czasie nauki wynagrodzenie miesięczne:
A. dla kierunkow: monter kadłuba okrętowego, monter rurociągów okrętowych, ślusarz-spawacz
— w klasie I — 650,— zł
— w klasie II — 850,— zł
— w klasie III — 1600,— zł
B. dla pozostałych kierunkow:
— w klasie I — 600,— zł
— w klasie II — 700,— zł
— w klasie III — 1400,— zł

Uczniowie — pracownicy młodociani stoczni posiadający dobre i bardzo dobre wyniki w nauce mogą otrzymać:
— w klasach II i III nagrodę w wysokości do 25 proc. stawki miesięcznego wynagrodzenia
— w klasach III i IV — dodatkę adaptacyjną zgodnie z regulaminem w wysokości od 200 zł w pierwszym miesiącu do 1600 zł kończącej klasę
— bezpłatne umundurowanie 2 razy w ciągu 3-letniej nauki
— bezpłatne, codzienne posiłki regeneracyjne podczas zajęć szkolnych
— bezpłatne zakwaterowanie w bursach międzyuczelnianych i Domu Młodego Stoczniowca dla uczniow o specjalności:
— monter kadłuba okrętowego
— monter rurociągów okrętowych
— ślusarz-spawacz

Szkola oferuje dodatkowo:
— pomoc dla uczniow będących w ciężkich warunkach materialnych
— biady w stołówce Stoczni Gdańskiej
— wycieczki turystyczno-krajoznawcze
— atrakcyjne spędzenie wolnego czasu w zespolech zajęć pozalekcyjnych
— opiekę lekarską
— przynależność do klubow sportowych Stoczni Gdańskiej i szkoły

Od chwili wstąpienia do szkoły licza się uczniowi lata nauki do przyjęwleiw wynikających z Karty Stoczniowca.
Po ukończeniu szkoły absolwenci są stałymi pracownikami Stoczni Gdańskiej im. Lenina oraz mają możliwość kontynuowania nauki w trzyletnim Technikum Budowy Okrętów dla Pracujących Stoczni Gdańskiej im. Lenina. K-2031

WZMACNIACZ BALDWIN 125
W (USA) — sprzedam. Te-
lefon 52-92-29. G-9287

OBRAZ J. Malcewskiego (portret żony) sprzedam, Gdańsk, telefon 47-93-58 (grzesznoscowy) w godz. 18-20. G-9307
BOKSERY — szczeniata, ro-
dowodowe (pieski) sprze-
dam. Telefon 41-54-76, po
16 Wrzeszcz, Marchewskie-
go 5 m 5. G-9327

M-4 komfortowe wlasnoscowo
w Krakowie, zamienie
na podobne w Trójmieście.
Oferty 9684 UPT, 81-301
Gdynia 1.
M-3 wlasnoscowo Brodwinio
zamienie na wieksze, naj-
chcniej Sopot. Oferty 8824,
Biuro Ogloszeń, 80-958
Gdańsk.

WZMACNIACZ Baldwin 125
W (USA) — sprzedam. Te-
lefon 52-92-29. G-9287
OBRAZ J. Malcewskiego (portret żony) sprzedam, Gdańsk, telefon 47-93-58 (grzesznoscowy) w godz. 18-20. G-9307
BOKSERY — szczeniata, ro-
dowodowe (pieski) sprze-
dam. Telefon 41-54-76, po
16 Wrzeszcz, Marchewskie-
go 5 m 5. G-9327

WZMACNIACZ Baldwin 125
W (USA) — sprzedam. Te-
lefon 52-92-29. G-9287
OBRAZ J. Malcewskiego (portret żony) sprzedam, Gdańsk, telefon 47-93-58 (grzesznoscowy) w godz. 18-20. G-9307
BOKSERY — szczeniata, ro-
dowodowe (pieski) sprze-
dam. Telefon 41-54-76, po
16 Wrzeszcz, Marchewskie-
go 5 m 5. G-9327

WZMACNIACZ Baldwin 125
W (USA) — sprzedam. Te-
lefon 52-92-29. G-9287
OBRAZ J. Malcewskiego (portret żony) sprzedam, Gdańsk, telefon 47-93-58 (grzesznoscowy) w godz. 18-20. G-9307
BOKSERY — szczeniata, ro-
dowodowe (pieski) sprze-
dam. Telefon 41-54-76, po
16 Wrzeszcz, Marchewskie-
go 5 m 5. G-9327

„Wieczór“ rozmawia z trenerem żużlowców GKS - G. Sikora

Najważniejszy jest klimat i wzajemne zaufanie

Sympatyków sportu na Wybrzeżu elektryzowała opublikowana przed kilku dniami w „Głosie Wybrzeża” wiadomość, którą można streścić w jednym zdaniu: żużlowcy GKS nie mają już żadnych zapasów oleju do silników motocyklowych, toteż grozi im to co może być najgorsze — zawieszenie zajęć treningowych, a może nawet rezygnacja z udziału w rozgrywkach ligowych!

Nie ukrywam, że informacja ta zaskoczyła mnie także. Zdaję sobie bowiem sprawę z tego, co oznacza i jakie mogą wyznaczyć następstwa z tego faktu. W związku z tym zwróciłem się do nowego trenera gdańskich żużlowców mgr. **Gerarda Sikory** z prośbą o udzielenie kilku wyjaśnień.

PRAWDA jest taka — mówi trener Sikora — że rzeczywiste nie posiadamy już żadnych zapasów. Na niedzielnym meczu ligowym do Zielonej Góry pojechalismy z rezerwowymi olejami. Ledwie starczyło, więcej już nie mamy. Wypada więc powiedzieć sobie: to już chyba koniec...

— Poddał się pan?
— Tak nie powiedziałem. Ja jesz-

cze nie rezygnuję. Zawodnicy także nie mają zamiaru skłócić broni. Musimy gdzieś zdobyć ten olej i zobowiązujemy. To jest obecnie naszym głównym celem.
— O jakie tu oleje chodzi?
— Przed wszystkim o „Castrol R-40” do silników 4-zaworowych i event, o olej rycynowy (do 2-zaworowych).
— O ile mi wiadomo dystrybuują wielu środków i części dla klubów żużlowczych zajmował się dotychczas Ośrodek Techniczny — Zaopatrzeniowy PZMot. Czyżby główny dyspozytor także wyzerpał swoje zapasy?

— Jestem przekonany, że OT-Z posiada jeszcze spore rezerwy, których jednak nikt nie ma odważa ruszyć.
— Sezon już w pełni, trzeba walczyć o ligowe punkty, trzeba dysponować dobrym sprzętem...
— Motocykle mamy. Gniebia nas jednak inne problemy. Brak jest części zamiennych, przede wszystkim wałów korbowych, które trzeba wymienić po 4 lub 5 meczach, brak też czopów do wałów, sprzętów zaworowych i zaworów, brak także wielu innych detali.
— Większość torów żużlowych w Polsce, to tory o granitowej nawierzchni. Są takie tory w Bydgoszczy, Toruniu, Zielonej Górze, Gnieźnie, Lesznie i w Czeszochowie, a w Gdańsku granitowo-żużlowy. Po torach tych można najskuteczniej jeździć jedynie na oponach produkcji CSRS „Barum-Standard 5-18”. Czy GKS Wybrzeże otrzymuje je z tzw. przydziału OT-Z PZMot?

— Niestety, już nie i nawet nie wiemy dlaczego, chociaż jeszcze w ubiegłym roku nadziesiąt do naszego kraju transport tych opon.
— Jest pan trenerem od niedawna, ale fama głosi, że od czasu objęcia przez pana tej funkcji nastąpiły w zespołach żużlowców zmiany. Mówi się nawet o tym, że toraz dopiero istnieje właściwy klimat dla twórczego rozwoju sekcji. Miło to słyszeć, prawda?

— Ciąsnie się, że tak ocenia się moją dotychczasową działalność. To satysfakcjonuje i mobilizuje do dalszych, odważnych działań.
— Jakiego rodzaju?
— Plan minimum, zawarty w przedstawianym przez mnie programie szkoleniowym zakłada, że w tym sezonie będziemy walczyć o miejsce w pierwszej piątce, że uda nam się wprowadzić do kadry seniorów (oprócz Z. Plecha) Andrzeja Marynowskiego i Bogdana Skrobisa, a do kadry młodzieżowej (oprócz M. Berlińskiego) także Grzegorza Dziwkowskiego. Następny sezon przeznaczamy na przebudowę zespołu i stabilizację formy naszej kadry. Dopiero w 1993 roku będziemy mogli myśleć o medalowej pozycji w tabeli rozgrywek ligowych.
— Niektórzy twierdzą, że jest pan uparty i konsekwentny w działaniu?
— To prawda. I może dlatego jestem w stanie, mimo dotychczasowej trudności, zrehabilitować zaplanowane zamierzenia.
— Skąd ta pewność?
— Choćby stąd, że zawodnicy zaakceptowali moje plany i oddorzyli mi pełnym zaufaniem, a to się liczy



Jeden z najlepszych na świecie tenisistów — Amerykanin John McEnroe podpisał pięcioletni kontrakt z firmą „Dunlop”.

D. Waszkiewicz wyprzedził J. Klempela

Komplet punktów siódemki GKS

Wybrzeźowi sympatycy pikli ręcznej nie mogą narzekać na brak emocji. W minioną sobotę i niedzielę na parkietach gdańskich hal odbyły się czte-

ry pojedynki z udziałem najlepszych zawodników kraju.
Piklarze Wybrzeża podejmowali w hali Gedanin lodzka Anilane. Początek tego meczu nie zapowiadał ostatecznego zwycięstwa gospodarzy. Cała pierwsza połowa to przysłowiowa wymiana „ciosów”, w której lepsi byli piklarze lodzcy, kończąc te czas meczu jednobramkową przewagą 14:13. Krótko po przerwie uzyskali piętnastą bramkę i posiadali liczbowa przewagę w polu, gdyż jeden z pikarzy GKS od był w 2 min. karę. Goście nie wykorzystali przewagi. Badać w teoretycznej lepszej sytuacji stracili kolejno 3 bramki i więcej już na prowadzenie nie wyszli. Wybrzeże bez problemu utrzymało przewagę i wygrało pierwszy mecz 31:22.

W rewanżu znowu lepsi byli gospodarze. Od pierwszych minut rozdzielili sobie dobrze z obroną gości. Tak jak w pierwszym meczu w sobotę, także i teraz gwardziści poprawnie zagrali w II połowie. Mimo iż ostatnio 20 min. grali w piątce (Z. Urbanowicz otrzymał karę meczu) bez problemów odparli się z gościami odnosząc drugie zwycięstwo 37:29 (18:14).

Najlepszym strzelcem tradycyjnie był D. Waszkiewicz, który po tych spotkaniach wyprzedził dotychczasowego lidera snajpera Jerzego Klempela. Obydwaj wkład w zwycięstwo wniosli młody Bogdan Went. Strzelił w obu spotkaniach 15 bramek, stając się silny punkt gwardzistów.
Drugą naszą siódemką Spójni podaimowała we własnej hali 13-letniego mistrza kraju, wrocławski Śląsk. Mimo doskonałego składu wrocławianie nie pokazali dobrej pikli ręcznej, jakiej od nich oczekiwano. Ligowe rozgrywki mają jednak to do siebie, że największe są w nich punkty, a to przecież wywodzi wrocławianie w kom. placie, po dwóch zwycięstwach nad Spójnią 29:26 i 29:25.

Nadal na czele Hutnika i Wybrzeże z tą samą ilością punktów. Następna kolejka ligowa odbędzie się już w środę i czwartek, a nasze zespoły grać będą na terenie przeciwnika. Z niecierpliwością oczekiwamy na rezultaty z Poznania, gdzie Wybrzeże zmierzy się z Granulatem oraz z Wrocławia. Tam Śląsk podejmować będzie Hutnika. Myślę, że po środowej czwartkowej serii coś w czwórce tabeli się zmieni.

wieczór

DIENNIK ROBOTNICZEJ SPOLDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA-KSIĄŻKA-RUCH”

WYDAWCA: BSW „Prasa-Książka-Ruch” — Odeński Wydawnictwo Prasowe 90-958 Gdańsk, ul. Targ Drzewny 37. Druk: Prasowa Zakłady Graficzne 90-958 Gdańsk, ul. Targ Drzewny 31/1.

REDAKCJA KOLEGIUM. REDAKCJA — Gdańsk, Targ Drzewny 37. Nasz adres pocztowy: Redakcja „Wieczór Wybrzeża” — 40-938 Gdańsk 50 skrytka pocztowa nr 18.

TELEFONY: 31-11-24 — red. naczelny i sekretariat; 31-42-10 — z-ca r.d. naczelnego; 31-96-14 — sekretarz redakcji; 31-92-31 — dz. ekon.-morski; 31-91-65 — dz. kulturalny; 31-27-49 — dz. miejski; 31-98-93 — dz. sportowy; 31-85-42 i 31-00-31 — dz. łączności z Czytelnikami — przyjmujące interesantów w godz. 10-12; pracownik we wstąpił i zwrócił w godz. 19.30-18.30. Dzienny publicysta w 31-60-41 i 31-00-31 — dz. łączności z Czytelnikami — przyjmujące interesantów w godz. 10-12; pracownik we wstąpił i zwrócił w godz. 19.30-18.30. Dzienny publicysta w 31-60-41 i 31-00-31 — dz. łączności z Czytelnikami — przyjmujące interesantów w godz. 10-12; pracownik we wstąpił i zwrócił w godz. 19.30-18.30.

OGŁOSZENIA PRZYJMUIE: Biuro Ogłoszeń — Gdańsk, Targ Drzewny 37; tel. 31-93-30; czynne w godz. 9-15, w sobotę w godz. 9-12.

UPT — Gdynia 1, ul. 10 Lutego 10, tel. 31-75-78 w godz. 10-17.

UPT — Spółt 1, ul. Kościuszki 2, tel. 51-17-84 w godz. 10-17, soboty 10-17.

UPT — Gdańsk 6, Wyzwolenia, ul. Granulatu 108, tel. 41-54-31 w godz. 8-18.

UPT — Gdańsk, ul. Długa 23/28 tel. 51-90-84 w godz. 8-20.

PRENUMERATA: roczna — 312 zł, półroczna — 156 zł, kwartalna — 78 zł, miesięczna — 26 zł.

Nr indeksu 35885

Zam. 922 — C-4

SK.

Larry Holmes obronił tytuł

Mistrz świata w boksie zawodowym wagi ciężkiej (wersja WBC) Larry Holmes po raz 9 obronił tytuł. W Las Vegas po 15 rundowym pojedynku zwyciężył Kanadyjczyka Trevora Barbię. Była to pierwsza walka spośród wspomnianych dziesięciu, w której Holmesowi nie udało się wygrać przez nokaut. Śędziowie punktowali 150:135, 148:140 i 147:138.

31-letni Holmes wywalczył tytuł mistrzowski w wygranym pojedynku z Kenem Nortonem 9. 6. 1978 r. Jego przeciwnik z Las Vegas — Barbick liczy 27 lat, jest sklasyfikowany na liście WBC na 5 miejscu. Jego porażką z Holmesem była pierwsza w zawodowej karierze, wygrał 18 walk i 2 zremisował.

Nieoczekiwana porażka Bałtyku

Wybrzeżowe drużyny bez sukcesów

W sobotę rozegrano w Gdyni kolejny mecz o mistrzowski punkty I ligi. Bałtyk podejmował tego dnia zespół wrocław-

skiego Śląska. Tym razem nie powiodło się beniaminkowi. Ku spomrzeniu zaszkodził wiodłowi, po nie najlepszej grze zwyciężyli wojskowi

1:0 (0:0). Jedyną bramkę meczu zdobył w 72 minucie Benke.

Początek meczu to nieoczekiwana, lekka przewaga gości. Piklarze Śląska rzadili jednak nieporadnie strzelecką i nie wykorzystali kilku dobrych sytuacji.

Po zmianie pół, kiedy wydawało się, że osłabiony brakiem Zgustczyńskiego i Wachetki Bałtyk nie podejmie inicjatywy w grze, ten wydarzeniem na murawie zaczęli nadawać właśnie gospodarze. Był jednak dopieki opinii o zgola nieoczekiwanym rezultacie tej rywalizacji, trzeba dodać, że w tym okresie przewagi gdynian bramkę zdobyli... goście.

Widowisko sobotnie nie stało się zbyt wysokim poziomie. Szkoda, że beniaminek tak łatwo oddał punkty. Przy minimalnym wysiłku mogli przecież gdynianie uratować remis, a na pewno w ich zasięgu było też zwycięstwo nad dość szablono grającym Śląskiem.

Nie powiodło się także naszemu drugiemu zespołowi w ekstraklasie — gdyńskiej Aree. Grający na wyjeździe w Sosnowcu 26to-nieblescy ulegli wysoko tamtejszemu Zagłębiu 1:3. Jedyną bramkę dał zdobył w ostatnich sekundach pierwszej połowy Jacek Pietrzykowski.

Widowisko sobotnie nie stało się zbyt wysokim poziomie. Szkoda, że beniaminek tak łatwo oddał punkty. Przy minimalnym wysiłku mogli przecież gdynianie uratować remis, a na pewno w ich zasięgu było też zwycięstwo nad dość szablono grającym Śląskiem.

WIECZÓR sportowy

Notował: KAROL JOŹWIĄK

Po raz ósmy w Gdańsku-gimnastyczna „Wiosna 81”

Bułgarka Ralenkowa klasą dla siebie Polki w europejskiej czwórówce

Po raz ósmy spotkały się w Gdańsku na międzynarodowym turnieju gimnastyki artystycznej zawodniczki z czołówek europejskiej tej — olimpijskiej — dyscypliny sportu. Wystartowało ich 25, z dziewcząt państw: Austrii (2), Bulgarii (2), Kuby (3), NRD (3), RFN (2), Rumunii (2), Węgier (2), ZSRR (2) i Polski (6).

W drugim dniu zawodów rozgrywano były finały indywidualne w poszczególnych układach. I tutaj królową Bułgarki. Amalia Ralenkowa zdobyła 4 złote medale, nie dając tym razem żadnego szans potęsiolym rywalkom. Wywiodła również z Gdańska puchar wojewody gdańskiego za wielość i puchar Wydziału Kultury Fizycznej i Turystyki UW. Komplet „srebra” zdobyła jej koleżanka, Diliana Geogiuiewa. 3 brązowe medale i puchar Polskiego Związku Gimnastyki — to traela Doroty Leonard. Natomiast brązowy medal w układzie ze skokanką i puchar prezydenta Gdańska — zdobyła Inessa Lissowska — 3-cia zawodniczka ostatnich ME — była w słońskiej formie. Z polskiej drużyny do finałowych pojedynków zakwalifikowa-

500 uczestników na szlakach Biegu Gwiazdzistego

Na Przymorzu odbył się w niedzielę tradycyjny Bieg Gwiazdzisty Szlakiem Wyzwolenia Gdańska, w którym wzięło udział około 500 zawodników i zawodniczek. Zwycięstwa w poszczególnych konkurencjach odnieśli:

800 m dziewcząt — 1. B. Labuhn (SP nr 8 Rumia), 2. M. Kornačka (SP nr 70 Białochy); zespołowo — 1. ZSG Lubichowo; 1500 m chłopów — 1. Wojciechowski (SP nr 75), 2. A. Radziejewicz (SP nr 75); zespołowo — 1. SP nr 75; 1500 m dziewcząt — 1. I. Szedler (ZSS Gdańsk), 2. B. Heilmann (ZSS Gdańsk); zespołowo — 1. ZSS Gdańsk; 3000 m chłopów — 1. M. Fiduski (PSB Gdańsk), 2. F. Kowalewski (ZSZ Wejherowo); zespołowo — 1. ZSZ Wejherowo; 1500 m kobiet — 1. B. Wędorska (WSWF Gdańsk), 2. M. Łuczko (WSWF), zespołowo — 1. WSWF Gdańsk; 3000 m mężczyzn — 1. I. Lewandowski (WSWF), 2. Z. Anuszkiewicz (WSWF); zespołowo — 1. WSWF Gdańsk; 800 m kobiet — 1. I. Zawadzka (KO Pła stowska), 2. M. Jakubowska (KO Słobieszewo); zespołowo — 1. KO Przy brzeska; 2. Z. Hely (KO Kolobrzeczka); 1500 m mężczyzn — 1. W. Szaniński (ogmisko TKKF Maraton), 2. H. Skowronski (Przymorze); zespołowo — 1. TKKF Maraton; 3000 m mężczyzn — 1. A. Koper, 2. B. Skilczyk (Niebieskie Berety).

Notatnik piłkarski

O była czarna seria dla piłkarzy Wybrzeża. Żadna z czwórki drużyn Trójmiasta, wliczając w to drugoligowców nie zdobyła nawet punktu. Rozpoczęło się w sobotę, kiedy to beniaminek uległ drużynie wrocławskiego Śląska. Przegrana na własnym boisku, nie zdarza się futbolistom Bałtyku zbyt często, smutno więc sobotni rezultat można uznać za niespodziankę. Dodajmy, że przegrana, ciągle znajdująca się w prowadzącej trójce Bałtyku, przyszała po serii świetnych występów gdynian nie tylko zresztą na własnej murawie.

również — szczęśliwym, jej počta za liderem trwa nadal.

Można było przewidzieć spore klopoty jakie czekały inny zespół z Gdyni — Arkę, w Sosnowcu. Walczące o ligowy był Zagłębie zmuszone jest maziolnie cłudać ligowe punkty, a że coraz o nie trudniej na boiskach rywali, sosenowiczanie przykładają się szczególnie wtedy, gdy grają przed własną widownią.

Na koniec słowo o czekającym nas najważniejszym pojedynku sezonu czyli o meczu Polska — NRD na Stadionie Śląskim. Na kilkanaście dni przed spotkaniem z boisk krajowych otrzymujemy jedynie sygnały o kolejnych kontuzjach i katastrofalnej formie naszych reprezentantów. Prawdę mówiąc nikt już dziś nie wierzy w powodzenie tej rywalizacji o miejsce w mistrzostwach świata „España-82”.

Tak było i podczas pojedynku z Arką. Zaczęło się dla gdynian obiecująco, bowiem pierwszego gola w tym meczu zdobył dla barw Arkę Jacek Pietrzykowski. Gospodarze nie mogli jednak sobie pozwolić na luksus porażki, zwiększył tempo gry, a efektem tego były trzy bramki uzyskane przez Zagłębie w drugiej części tego spotkania. Zdaniem obserwującego ten pojedynek dziennikarza PAP bramkarz gdański Andrzej Czyżewski nie ponosił winy za utratę tych goli.

Porażka koszykarzy

Reprezentacja polskich koszykarzy rozegrała, na zakończenie wspólnego zgrupowania z koszykarzami Węgier, międzypaństwowe spotkanie z reprezentacją tego kraju. Polacy przegrali 70:103 (34:52).

Bezpośrednio z Budapesztu Polacy udali się do Bułgarii, gdzie w Sofii wystartują w turnieju o wielką nagrodę tego miasta.

Co warto jest uwzględnić w innych wydarzeń rozegranej tej soboty i niedzieli 21 koleki ekstraklasy! Sprawozdawcy podkreślają wielkie szczęście Widzewa, który będąc laworowym rozgrywanego w Łodzi meczu do 80 minut przegrywał z bronionym się przed spadkiem zespołem Górnik Zabrze. Dopiero na 4 minuty przed kończącym grę gwiazdkom siedzącego Krzysztofa Surlił zdobył zwycięską bramkę dla lidera. Mimo zwycięstwa lodzianie zawiedli. Trudno rozpoznać w obecnym zespole lidera tak żywotowo grającego jesienią drużynie — ogromnie Manchester United Juventus Turyn.

I liga żużlowa

Niepowodzeniem gdańskich żużlowców zakończył się ich wyjazdowy mecz do Zielonej Góry. Gdańszczanie, którzy wystąpili bez Zeraon Plecha, przegrali ten pojedynek Falubazem 29:60. Najwięcej punktów dla GKS zdobył: A. Marynowski 8 oraz B. Skrobisz i M. Berliński po 7.

Goniąc Widzew Legia nie traci punktów przed własną widownią i choć jej zwycięstwo nad jedyną aktualnego mistrza — Szombierkami — obserwatorzy nazwali

Hala sportowa na Przymorzu otwarta czy zamknięta?

W otwarcie uczestniczyła delegacja Związku PC w okręgu Rostock z przewodniczącym Heinzem Eisenacherem. Od dwóch lat okręg ten współdziała ze Stocznianami. Kontakty z tym klubem nawiązano już wcześniej. Prawdopodobnie był okazją do ustalenia dalszych form realizacji 4-letniej umowy.

W dniu otwarcia na ścianie zawieszono hasło: „Objekt sportowy RKS Stocznianowie twóim obiektem”. Przedstawiciele klubu cieszą się z uzyskania lepszych warunków dla swoich zawodników, podkreślili, że uzyskanie przez nich pomieszczenia służyć będą także młodzieży z tego rejonu — dziełom pracownikom przemysłu okrętowego. Deklaracji tych bardzo uważnie słuchali działacze TKKF, zastanawiając się jakie tu można zorganizować za-

aby uzgodnić z czymże to winy i doprowadzić do serwowości ciepłociąg. Szybkiej naprawy wymaga również droga dojazdowa.

pod wodzą Danuty Cynkowskiej zaprezentowały w dniu otwarcia program przypominający dzieje grodu nad Motławą. Dzieci z kolei objeżdżały podążając podnoszenia ciężarów i kibicowały młodym zawodnikom.

Niestety, z miejsca powstały kontrowersje wokół problemu: hala jest zamknięta, a nie otwarta.

M. ŁASZKIEWICZ